



Bunt przeciw piratom drogowym przynosi efekty

Jest znacznie więcej patroli policyjnych, lokalni kierowcy jeżdżą wolniej, skończyły się też nocne wyścigi – przyznają mieszkańcy Krężnicy Jarej. Po tragicznym wypadku, w którym zginął tam 9-letni Filip cały czas walczą z piratami drogowymi

STRONA 2

Wypuścili groźnego recydywistę. Znowu zaatakował

KONTROWERSJE Mężczyzna z bogatą przeszłością kryminalną, który we wrześniu napadł na dziewczynę grającą w Bramie Krakowskiej, nie trafił do aresztu. Śledczy uznali wtedy, że nie ma takiej potrzeby. Tymczasem niedługo po wyjściu na wolność, 41-latek o mało nie zabił innego mężczyzny

Jacek Szydłowski

Mariusz Cz. jest doskonale znany policjantom. Ma na koncie długą listę wyroków. Był karany i siedział w więzieniu m.in. za znęcanie się, kradzieże z włamaniem czy rozboje. Wieczorem 20 września zaatakował dziewczynę grającą przy Bramie Krakowskiej na ukulele.

– Zaczął domagać się od niej pieniędzy, a gdy ta odmówiła, siłą wyciągnął jej z kapelusza 40 złotych. Kobieta próbowała odzyskać swoją własność, jednak sprawca ją odepchnął i uciekł – relacjonował wówczas kom. Kamil Gołębiowski, rzecznik KMP w Lublinie.

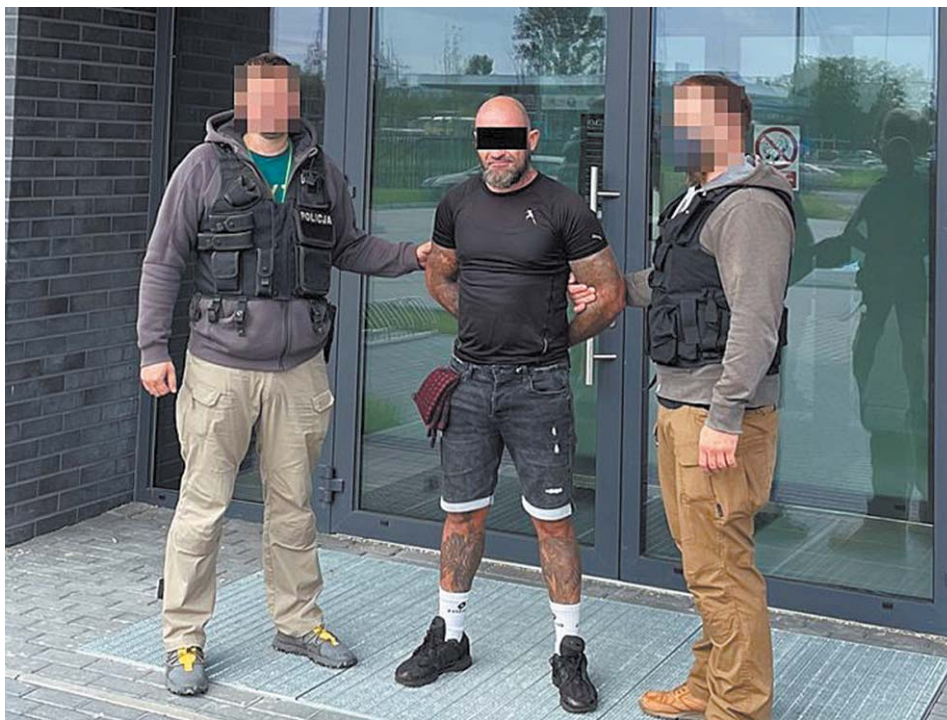
Policjanci sprawdzili nagrania z kamer monitoringu i szybko ustalili, że za napadem stoi Mariusz Cz., 41-letni recydywista. Mężczyzna został zatrzymany i postawiono mu zarzut dotyczący rozboju.

Policjanci wnioskowali również o tymczasowe aresztowanie napastnika. Prokurator uznał jednak, że nie ma do tego podstaw i nie skierował w tej sprawie wniosku do sądu.

– Pokrzywdzona zeznała, że nie odniosła obrażeń. Nie obawia się również podejrzanego – wyjaśnia Jarosław Warszawski, szef Prokuratury Rejonowej Lublin Północ. – Nie było przesłanek do stosowania aresztu. Sam czyn nie był bowiem szczególnie poważny. 41-latek lekko popchnął pokrzywdzoną i złapał ją za kurtkę.

Śledczy uznali, że w tej sytuacji wystarczające będzie objęcie Mariusza Cz. dozorem policji.

– Gdyby zdarzenie miało bardziej drastyczny przebieg, gdyby doszło do szkód na ciele lub mieniu, wówczas z pewnością wnioskowalibyśmy o tymczasowe aresztowanie podejrzanego



– dodaje prokurator Warszawski. – W tym przypadku tak się nie stało. Również postawa pokrzywdzonej wskazywała, że nie ma potrzeby stosowania aresztu.

Mariusz Cz. dowiódł jednak, że potrafi być niebezpieczny. Już 1 października

zaatakował mężczyznę, z którym pił alkohol. Do zdarzenia doszło w jednym z mieszkań przy ul. Pochylej w Lublinie. 41-latek imprezował tam m.in. w towarzystwie swojej partnerki. W pewnej chwili między Mariuszem Cz., a obecnym

w mieszkaniu mężczyzną, doszło do sprzeczki. Z nieoficjalnych informacji wynika, że poszło o kobietę. Nagle Mariusz Cz. zaatakował swojego znajomego.

– Poszedł do kuchni, skąd wziął dwa noże. Jednym z nich ugodził pokrzywdzo-

Po napaści na dziewczynę w Bramie Krakowskiej policjanci wnioskowali o areszt dla Mariusza Cz. Prokuratura uznała jednak, że nie ma takiej potrzeby

FOT. POLICJA

nego, rozcinając mu policzek. Groził mu również śmiercią – relacjonuje kom. Kamil Gołębiowski.

Ranny mężczyzna zdołał uciec z mieszkania i wezwać pomoc. Został przewieziony do szpitala. Na szczęście nie został poważnie ranny. Mariusz Cz. został zatrzymany przez policjantów niedługo po zdarzeniu. Postawiono mu zarzuty dotyczące gróźb karalnych oraz usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Grożą za to przynajmniej 3 lata więzienia. W przypadku recydywisty kara może zostać zastrzona o połowę. Tym razem śledczy wystąpili o tymczasowe aresztowanie Mariusza Cz. Mężczyzna spędzi w areszcie przynajmniej najbliższe trzy miesiące.

Pytali o los imigrantów



SPRZECIW Domagamy się natychmiastowych działań w celu rozwiązania kryzysu humanitarnego – we wtorek przed siedzibą Prawa i Sprawiedliwości w Lublinie protestowały osoby, które sprzeciwiają się temu, co dzieje się z uchodźcami na granicy polsko-białoruskiej.

– Odpowiedzialność za los tych ludzi, wypychanych na bagna, do lasów, ponosi „pisowska” władza. Jakże często widzimy przedstawicieli tej władzy w kościo-

łach, na mszach. „Byłem przybyszem, a nie wpuściliście mnie. Byłem głodny, a nie nakarmiliście mnie.” A dzieci? „Cokolwiek uczyniliście temu najmniejszemu z moich braci, mnie uczyniliście” – mówił jeden z demonstrantów.

Uczestnicy protestu mieli ze sobą zdjęcia dzieci uchodźców. Po zakończeniu manifestacji zostawili fotografię pod wejściem do siedziby PiS przy ul. Królewskiej w Lublinie.

KYKU

Ciało noworodka w torbie na zakupy

TRAGEDIA W jednym z domów w okolicach Izbicy odnaleziono zwłoki noworodka. Dokładne okoliczności śmierci chłopca wyjaśnia prokuratura. Matka dziecka przebywa w szpitalu.

Ciało noworodka odnaleziono w sobotę przed południem. Nieco wcześniej pogotowie przywiozło do szpitala w Krasnymstawie młodą kobietę. 27-latkę krwawiła z dróg rodnych. Była w ciężkim stanie. Badający ją lekarz szybko stwierdził, że kobieta musiała niedawno urodzić.

– 27-latka wszystkiemu jednak zaprzeczała. Lekarze zawiadomili więc policję. Mundurowi udali się do domu kobiety. Kiedy dotarli na miejsce jedna z mieszkających tam osób poinformowała, że wewnątrz są zwłoki

dziecka – wyjaśnia Jarosław Rosolek, zastępca Prokuratora Rejonowego w Zamościu.

Chłopiec leżał za łóżkiem. Był zawinięty w lniane torby za zakupy. Policjanci rozpoczęli reanimację, ale dziecko było już martwe.

Wyjaśnianiem dokładnych okoliczności tragedii zajęła się prokuratura. 27-latkę nie postawiono do tej pory żadnych zarzutów. Kobieta do tej pory przebywa w szpitalu.

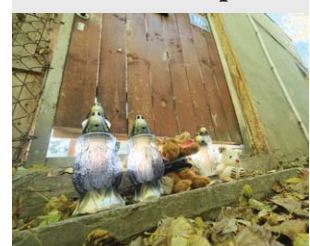
– Nie przeprowadzaliśmy z nią żadnych czynności – dodaje prokurator Rosolek. – Czekamy również na wyniki badań, które mają wyjaśnić czy dziecko urodziło się żywe, a jeśli tak to w jaki sposób zmarło.

We wtorek przeprowadzono sekcję zwłok noworodka,

ale jej wstępne wyniki nie dały ostatecznej odpowiedzi na wszystkie pytania. Dopiero po otrzymaniu wyników badań prokurator zdecyduje o ewentualnym postawieniu zarzutów 27-latkę.

Kobieta jest matką dwójki dzieci w wieku 7 lat i 9 miesięcy. Wraz ze swoim partnerem mieszka w domu jego rodziców w Wirkowicach, niedaleko Izbicy. Mężczyzna wyjechał z Polski do pracy. Śledczy ustalili, że 27-latka ukrywała ciążę przed domownikami. Kiedy rodzice jej partnera dowiedzieli się o porodzie, byli w szoku. Jak dodają śledczy, kobieta i jej bliscy nie mieli żadnych kłopotów z prawem. Nie notowano tam również policyjnych interwencji.

Miała błędny wzrok. Powtarzała, że dzieci śpią



4-letni Alan, 2-letnia Lena i 8-miesięczna Nadia zostali uduszeni przez własną matkę. Ciało dzieci odnalazła ich babcia. 26-letnia Paulina w przeszłości leczyła się psychiatrycznie, była uzależniona od amfetaminy

STRONA 3

JSZ

Bunt przeciw piratom drogowym przynosi efekty

BEZPIECZEŃSTWO Jest znacznie więcej patroli policyjnych, lokalni kierowcy jeżdżą wolniej, skończyły się też nocne wyścigi – przynajmniej mieszkańcy Krężnicy Jarej. Po tragicznym wypadku, w którym zginął tam 9-letni Filip cały czas walczą z piratami drogowymi

Katarzyna Prus

Po naszym proteście coraz więcej mieszkańców korzysta z Krajowej Mapy Zagrożeń, zgłaszając niebezpieczne miejsca. Policja faktycznie reaguje i wysyła tu patrole. Liczymy, że odstraszy to kierowców i częściej będą zdejmować nogę z gazu – zaznacza Sara Ferreira z Krężnicy Jarej, inicjatorka akcji protestacyjnej przeciwko piratom drogowym. Dodaje: – Na tym jednak nie poprzestajemy. Chcemy założyć stowarzyszenie, żeby móc zbierać fundusze na wprowadzenie konkretnych rozwiązań, które mają zwiększyć bezpieczeństwo drogowe w naszej wsi. Musimy działać obywatelsko, a nie czekać z założonymi rękami, bo urzędnicze procedury długo trwają.

Jak tłumaczy Sara Ferreira, chodzi m.in. o specjalne bramki zamontowane nad jezdnią z wyświetlaną dopuszczaną prędkością, a także lepsze oznakowanie przejść dla pieszych oraz znak „Agatka”, który sygnali-

zuje, że z konkretnego przejścia często korzystają dzieci.

– Nasze działania przyniosły już efekty wśród lokalnych kierowców. Jeżdżą ostrożniej. Skończyły się też nocne nielegalne wyścigi. Te pierwsze efekty pokazują, że warto walczyć

– zaznacza Ferreira. – Niestety nadal dochodzi tu do wypadków. Kilka dni temu doszło do czołowego zdarzenia dwóch samochodów osobowych. Nie tak dawno mieliśmy tu także bardzo niebezpieczne dachowanie.

Dziewięcioletni Filip zginął 14 września wieczorem. Kierowca citroena potracił go w pobliżu przejścia dla pieszych. Mężczyzna był trzeźwy. Kilka dni później, mieszkańcy miejscowości piketowali w miejscu wypadku. Chcieli w ten sposób zwrócić uwagę na problem z bezpieczeństwem na drodze. Jak podkreślają, kierowcy, którzy jadą przez ich miejscowość nic sobie nie robią z dopusz-



czalnej prędkości 50 km na godzinę i często jeżdżą nawet dwa razy szybciej.

– Po tragicznym zdarzeniu, w którym zginął chłopiec, mieszkańcy zaczęli bardzo aktywnie korzystać z Krajowej Mapy Zagrożeń. Są dni, w których mamy nawet kilkanaście takich zgłoszeń – mówi kom. Kamil Gołę-

bowski, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

– Na każde takie zgłoszenie mamy obowiązek reagować i za każdym razem wysyłamy tam patrole.

– Patrole policyjne to najbardziej dyscyplinujące rozwiązanie, które sprawi, że kierowcy bardziej będą stosować się do przepisów. Wspólnie ze starostą wysyłam do Komendy Miejskiej Policji

w Lublinie pismo w sprawie zwiększenia patroli – mówi Ryszard Golec, wójt Nierdrzwicy Dużej. – Chcemy też postawić dodatkowe oznaczenie przejść dla pieszych. Takie rozwiązanie sugeruje policja, a my się do tego przychylamy. To rozwiązanie będzie jeszcze analizował Zarząd Dróg Powiatowych.

Poufne rozmowy i znikające komentarze

POLITYKA Diametralną zmianę „poglądów” poseł Moniki Pawłowskiej najlepiej obrazują wpisy w mediach społecznościowych, które po przywdzianiu nowych barw partyjnych, zaczęły masowo znikać. – Można zmienić poglądy, ale to dzieje się coś za szybko. Myślę, że ocenią to wyborcy – słyszymy od jednego z polityków partii rządzącej

Tomasz Maciuszczak

Monika Pawłowska na szerokie polityczne wody wypłynęła na początku 2019 roku, angażując się w tworzenie lubelskich struktur Wiosny Roberta Biedronia. Kilka miesięcy później dostała się do Sejmu, startując z pierwszego miejsca na liście Lewicy w okręgu chełmskim. Wkrótce została wiceprzewodniczącą klubu parlamentarnego lewicowej formacji.

W marcu tego roku zmieniła front, dołączając do Porozumienia Jarosława Gowina. Weszła nawet w skład zarządu krajowego partii, ale ta przygoda nie trwała długo. Po tym, jak Gowin został zdymisjonowany z funkcji wicepre-

miera, a jego ugrupowanie wyszło z rządu, pojawiły się medialne spekulacje, że Pawłowska może dołączyć do klubu Prawa i Sprawiedliwości. Potwierdziły się one w ostatni czwartek, gdy po sejmowym głosowaniu w sprawie przedłużenia stanu wyjątkowego przy wschodniej granicy obwieściła, że odchodzi z Porozumienia. Dzień później poinformowała, że po rozmowach z Jarosławem Kaczyńskim i Mateuszem Morawieckim przechodzi do klubu PiS. Jej głos daje partii rządzącej bezpieczną większość w Sejmie.

W wywiadzie dla Interii do tej decyzji odniósł się poseł Michał Wypij, wiceprezes formacji Gowina. Jego zdaniem po wcześniejszych głosowaniach po myśli PiS,



parlamentarzystka miała być usunięta z partii.

– Monika Pawłowska zapewniała, że z nami zostanie i będziemy razem głosować. Pozostawało to jednak w sprzeczności z jej zachowaniem. Mieliśmy także informacje, że kontynuuje poufne spotkania z politykami PiS, żeby ugrać coś za

swój głos. Dlatego decyzja o rozstaniu była kwestią dni – powiedział Wypij.

FOT. PIOTR MICHAŁSKI / ARCHIWUM

Według nieoficjalnych informacji kartą przetargową miała być możliwość obsady stanowisk w ramach Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych. W rozmowie z Onetem Pawłowska zaprzeczyła tym doniesieniom.

Politycy PiS w rozmowach przyznają, że dołączenie byłej posłanki Lewicy i Porozumienia do klubu ich partii wynikało z sejmowej arytmetyki. – Skoro do nas dołącza, to nie wypada mówić źle o nowej koalicji. Partyjne władze liczą każdy głos i skoro była możliwość takiego transferu, to się na nią zdecydowano. Ale w normalnych okolicznościach raczej by do tego nie doszło – mówi nam jeden z parlamentarzystów rządzącej partii.

Znikające wpisy

Niektórzy wytykają Pawłowskiej, że jeszcze jako posłanka Lewicy popierała Strajk Kobiet i prawo do aborcji oraz otwarcie krytykowała polityków Zjednoczonej Prawicy. Po części tego typu wystąpienia nie ma już śladu, bo z konta posłanki na Twitterze zniknęło prawie 300 wpisów zamieszczonych w ciągu roku przed jej odejściem z Lewicy.

– Można się nawrócić i zmienić poglądy, ale to dzieje się coś za szybko. Nie chcę oceniać tego moralnie. Myślę, że przy kolejnych wyborach zrobią to wyborcy, o ile ktoś da pani poseł miejsce na liście – słyszymy od jednego z naszych rozmówców.

dziennik Wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Siedziba redakcji:

ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Zastępca redaktora naczelnego:

Paweł Buczkowski, tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Dominik Smaga,
tel. 697 770 392,
e-mail: smaga@dziennikwschodni.pl

Dział on-line: tel. 691 770 010,
e-mail: online@dziennikwschodni.pl

Dział sportowy:

Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 697 770 357,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl

Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Zamów: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423, e-mail:
agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl

Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2 (parter),
20-078 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10,
04-190 Warszawa

Miała błędny wzrok. Powtarzała, że dzieci śpią

REPORTAŻ 4-letni Alan, 2-letnia Lena i 8-miesięczna Nadia zostali uduszeni przez własną matkę. Ciała dzieci odnalazła ich babcia. 26-letnia Paulina w przeszłości leczyła się psychiatrycznie, była uzależniona od amfetaminy

Ciała trójki dzieci odnalazła ich babcia, która przyszła z wizytą do córki. Kobieta wezwała policję i pogotowie, jednak na pomoc było już za późno.

– Otworzyłam bramę, bo miałam klucze, ale nie mogłam otworzyć drzwi do domu. W końcu ona mi je otworzyła, stała i patrzyła na mnie. Miała takie dziwne oczy... Spytałam, czemu jest tak cicho. Odpowiedziała, że dzieci śpią. Wydało mi się to dziwne, bo nigdy nie spała cała trójka na raz. Stałam w progu, dzieci wyglądały jakby spały, ale zobaczyłam, że wnuk ma sine usta – opowiada pani Dorota, matka Pauliny.

I dodaje: – Córka siedziała na dywanie. Nic nie mówiła, miała błędny wzrok, patrzyła w jedno miejsce i powtarzała, że dzieci śpią. Krzyczałam do niej, pytałam dlaczego, ale to nie była wtedy moja córka.

Kobieta została aresztowana na trzy miesiące. Areszt odbywać będzie w szpitalu psychiatrycznym. – Z treści zarzutów wynika, że śmierć dzieci nastąpiła w wyniku uduszenia. Do uduszenia doszło za pomocą rąk. Kobieta przyznała się do stawianych zarzutów i złożyła obszernie wyjaśnienia, ale ich treści nie mogę ujawnić – mówi Agnieszka Kępka z prokuratury Okręgowej w Lublinie. I dodaje: – Wiemy, że kobieta nie była pod wpływem alkoholu. Czekamy na wyniki badania krwi pod kątem obecności substancji psychotropowych.

26-letnia Paulina N. pochodzi z dysfunkcyjnej rodziny. Matka nadużywała alkoholu, ojciec i bracia mają przeszłość kryminalną. 26-latką okaleczała się już jako nastolatka. Urojenia i omamy pojawiły się kilka lat temu. Wtedy pierwszy raz trafiła do szpitala psychiatrycznego.



– Jak miała 18 lat, była pół roku w szpitalu. Sama ją tam zawiozłam, jak dowiedziałam się, że bierze narkotyki. Okazało się, że ma schizofrenię. Leczyła się, wyszła ze szpitala i wszystko było dobrze. Wówczas była uzależniona od amfetaminy, ale myślałam, że dała spokój z tym

– przyznaje pani Dorota.

– Kiedyś brała dlatego, żeby tłumić te głosy w głowie. Mówiła, że jest bardziej spokojna. Brała też żeby poradzić sobie z trójką dzieci. Tu jedno płacze, drugie, trzecie. Jakoś sobie z tym musiała radzić. Podejrzewam, że teraz znów mogła zacząć brać – uważa Patryk, brat Pauliny.

Przed domem przy ul. Nadbystrzyckiej, w którym doszło do tragedii, pojawiły się znicze

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Kilka miesięcy temu 26-latką przeprowadziła się do Lublina. Wcześniej razem z partnerem, ojcem dzieci, mieszkała we wsi pod Lublinem. Według relacji rodziny mężczyzna kilkakrotnie siedział w więzieniu. Znęcał się nad Pauliną, rodzina miała założoną niebieską kartę. Obecnie mężczyzna jest w więzieniu, a Paulina wychowywała dzieci samotnie.

– On ją wykończył psychicznie. Ona musiała być zastraszana, nie raz od niego uciekała, wyzywał ją, straszyl. Potem ją przeproszał, a ona wracała – wspomina pani Dorota, matka Pauliny.

Trzy miesiące temu, kiedy Paulina zamieszkała z dziećmi sama, zgłosiła się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie. Prosiła o pomoc w załatwieniu spr-

wy alimentacyjnej. Kobiecie został przydzielony asystent rodziny. – Nie było żadnych informacji o problemach psychicznych, zarówno z poprzedniej placówki, jak i od rodziny. Koleżanki kontaktowały się z dzielnicy, który też nie sygnalizował żadnego problemu. W kontakcie z pracownikami socjalnymi była bardzo logiczna, nie wykazywała żadnych symptomów zaburzeń ani uzależnień – podkreśla Magdalena Sudół z MOPR-u w Lublinie.

– Alan miał 4 latka, Lena 2 latka i Nadia 8 miesięcy. Wszystkie były podobne jak dwie krople wody. Nie było dnia, żeby mi nie wysłała zdjęcia dzieci. A to, że Alan podrośł, a to że Nadii wyrosły ząbki, one były dla niej wszystkim. Nie uwierzę, że z zimną krwią je zamordowała, bo się naćpała – podkreśla koleżanka 26-latki.

Matka kobiety potwierdza, że w ostatnim czasie zauważyła niepokojące zachowania córki. – Miała ostatnio depresyjne stany. Mówiłam jej, że wyślij ją do psychiatry. Ostatnio często mówiła mi o końcu świata, wysyłała mi jakieś zdjęcia, że diabeł nachodzi, że na ziemi trwa walka diabła z Bogiem – opowiada. I dodaje: – Dlaczego wcześniej nie pojechałam, nie zareagowałam. Prędzej bym się spodziewała, że ona sobie coś zrobi, niż dzieciom.

– Skarżyła się, że słyszy głosy. Krzyczała, żeby do niej nie mówiły. To było straszne. Mówiła cały czas, że zamiast dziecka, widzi diabła. Czy chorowała, czy to były narkotyki, to i tak najgorzej było to, że ona była sama. Nie miała pomocy nikąd. Ani znajomi, ani rodzina, ani MOPS nie pomogli. Ona była po leczeniu, urodziły się dzieci i przecież ona nie wyzdrowiała nagle – zauważa znajoma 26-latki.

UWAGA! TVN

Posel dostał maila z pogrózkami



GROŹBY Posel Koalicji Obywatelskiej Riad Haidar dostał maila z pogrózkami. Sprawę bada policja i prokuratura.

W środę późnym wieczorem na adres biura poselskiego Haidara trafił anonimowy mail. „Riad Haidar wkrótce wybuchniesz. Wyślij cię tak jak wysadzają ludzi w Syrii. Jak to się nie uda to odetnę ci głowę tak jak na filmikach ISIS. Obserwuję cię” – napisał autor (pisownia oryginalna).

W czwartek rano wiadomość odczytała pracownica biura i powiadomiła o tym parlamentarzystę. Złożyła też zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Posel, który wówczas przebywał na posiedzeniu Sejmu w Warszawie przesłał wniosek o ściganie.

– Często spotykam się z hejtem przy okazji kampanii wyborczych czy po różnych medialnych wypowiedziach. Padają pod moim adresem słowa nasączone nienawiścią i przejawami rasizmu. Ale z takimi groźbami spotykam się po raz pierwszy. Mogę powiedzieć, że jestem zwyczajnie rozgoryczony – mówi nam Riad Haidar, który jest nie tylko politykiem, ale i znanym lekarzem neonatologiem. Pochodzi z Syrii, ale od lat mieszka w Polsce. Od

Riad Haidar pochodzi z Syrii ale od lat mieszka w Polsce

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

1989 roku posiada polskie obywatelstwo. – Myślę, że te pogróżki mogą mieć związek z moim pochodzeniem, którego nigdy się nie wstydzę. Trudno mi znaleźć inny powód. To wpisywałoby się w ogólnopolską psychozę przeciwko imigrantom. W debacie publicznej pada dużo mocnych słów i takie sytuacje mogą być ich skutkiem. Niestety, wielu polityków nie zastanawia się, jakie mogą być konsekwencje ich wypowiedzi – podsumowuje parlamentarzysta.

Jak informuje rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, w tej sprawie prowadzone jest postępowanie z art. 190. Kodeksu Karnego. Chodzi o groźby karalne, za co grozi kara od grzywny do pozbawienia wolności do dwóch lat. W ustaleniu sprawcy białskich policjantów wspierają funkcjonariusze do walki z cyberprzestępczością z komendy wojewódzkiej. Materiały sprawy zostały przekazane do prokuratury.

TOMA

Ratownicy medyczni wracają do pracy

Jest porozumienie ratowników medycznych z dyrektorem szpitala MSWiA w Lublinie. Do końca roku szpitalny oddział ratunkowy przy ul. Grenadierów ma pracować bez zakłóceń.

– Wszyscy ratownicy zatrudnieni na kontrakcie podpisali już aneksy do umów i od dzisiaj normalnie pracujemy. Umowy obowiązują do końca roku. Potem dyrekcja ogłosi nowy konkurs na te świadczenia – mówi nam jeden z ratow-

ników kontraktowych z SOR szpitala MSWiA w Lublinie. Dodaje: – Pierwotnie dyrektor proponował nam 6 zł podwyżki w formie dodatku covidowego do stawki godzinowej, która wynosi 40 zł. Finalnie zgodził się jednak na włączenie tej kwoty do podstawy i takie rozwiązanie przyjęliśmy.

A co z ratownikami medycznymi na etacie, którzy masowo szli na zwolnienia lekarskie? – Oni też wracają do pracy. Dyrektor zgodził się na podwyżki, ale

pod warunkiem, że zaakceptują to związki zawodowe reprezentujące inne grupy zawodowe. Chodzi m.in. o pielęgniarki, które są najliczniejszą grupą w naszym szpitalu – mówi nasz rozmówca.

– Opieka nad pacjentami w SOR jest zabezpieczona. Rozmowy o kontraktach na przyszły rok będą prowadzone w dalszym ciągu – zapewnia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, które informuje o sytuacji w lubelskim szpitalu.

Kryzysowa sytuacja w SOR przy ul. Grenadierów zaczęła się w ubiegły czwartek, kiedy wygasły umowy kilkunastu ratowników medycznych pracujących na kontrakcie. Nowych nie podpisali, bo nie zgadzali się na warunki proponowane przez dyrekcję. Większość etatowych ratowników poszła zaś na zwolnienie lekarskie. Skarżyli się, że zarabiają najmniej w województwie.

KATARZYNA PRUS

ZAGINAŁ LOLEK!!!!!! ZA POMOC W ODNALEZIENIU PSA NAGRODA



Jeśli zobaczysz Lolkę, niezwłocznie zadzwoń pod jeden z numerów:

tel. 501-386-443 782-206-473

600-923-422 721-011-121

lub Straż Miejska 986

W dniu 28.09, około godziny 19, zaginął pies Lolek. Przestraszony zerwał się ze smyczy na ul. Sowiej, niestety do teraz nie udało się go złapać. Był widziany na ulicach: Pogodna, Krańcowa, Długa, Żelazna, Wilcza Sulisławicka, Tetmajera i okolice.

Lolek jest bardzo wystraszony, można spróbować wołać go po imieniu, ale bardzo delikatnie żeby go nie wystraszyć.

Jest dąb, ma być beton

PLANY Urząd Miasta zamierza wyciąć spory dąb pod budowę chodnika i drogi rowerowej przez blokowisko Węglina Południowego, gdzie duże drzewo to rzadkość. Jego wycinka została „wygumkowana” z mapy rozesłanej przez Ratusz dziennikarzom

Dominik Smaga

Planowana alejka ułatwi życie wielu mieszkańcom osiedla. – Dzięki nowemu chodnikowi zyskają wygodne dojście do pętli autobusowej – podkreśla Artur Szymczyk, zastępca prezydenta miasta w oficjalnym komunikacie Urzędu Miasta. Dziś do pętli prowadzi prowizoryczna żwirówka, która zmienia się po deszczu w błotnistą ślizgawkę.

Chodnik, któremu ma towarzyszyć droga rowerowa, będzie mieć nieco ponad 280 m długości. Częściowo pobiegnie w miejscu wspomnianej żwirówki między blokami przy Onyksowej, dalej przez porośnięty trawą teren w kierunku przyszłej ul. Berylowej. Część dla pieszych będzie mieć 1,5 m szerokości i nawierzchnię z kostki brukowej, część dla rowerów (szerokość 2 m) będzie z asfaltu.

Przetarg na budowę takiej trasy został ogłoszony w piątek. Po weekendzie Urząd Miasta pochwalił się tym faktem i wysłał do lubelskich mediów komunikat o planowanej budowie. Załączył do niego mapkę „wykrojoną” z dokumentacji projektowej. Na załączniku wymazany został (niezbyt dokładnie) z mapy pewien szczegół: chodzi o wycinkę sporego dębu, rosnącego na trawistej działce, którą przebiegać ma planowana przez miasto trasa.

Na oryginalnej mapce jest czerwony krzyżyk i towarzyszący mu napis „DRZEWO



D1 DO USUNIĘCIA”. Takiego napisu nie ma w wersji rozesłanej dziennikarzom przez biuro prasowe Ratusza. Dąb, który ma być wycięty, jest jednym z niewielu dużych drzew na wybetonowanym blokowisku.

Czy nie dało się tego zaplanować inaczej? – Na etapie opracowywania dokumentacji projektowej zastosowano minimalne możliwe szerokości ciągów: pieszego

Urzednicy przekonują, że projekt zakładający wycinkę dębu, jednego z nielicznych w tej okolicy dużych drzew, był przemyślany. Nie wykluczają jednak jego modyfikacji

FOT. DOMINIK SMAGA

i rowerowego. Związane jest to z istniejącą siecią ciepłowniczą, ukształtowaniem te-

renu, a przede wszystkim faktem, że nieruchomość pod ciąg pieszo-rowerowy jest bardzo wąska – wyjaśnia Monika Głazik z biura prasowego Ratusza.

Skazany na wycinkę dąb rośnie w miejscu, w którym projekt przewiduje drogę dla rowerów. Czy nie można było w tym miejscu zaprojektować chodnika, skoro pieszym łatwiej byłoby ominąć drzewo?

– Chodnik zlokalizowany jest po stronie, która zapewni wygodną i bezpieczną komunikację z istniejącymi ciągami pieszymi i zabudową. Przyjęte rozwiązanie się drogi dla pieszych ze ścieżką rowerową – odpowiada Głazik. Urzednicy nie wykluczają, że drzewo uda się jeszcze ocalić. – Podobnie jak w przypadku innych inwestycji poszukuje-

my rozwiązania możliwego do wprowadzenia na etapie wykonawczym w celu pozostawienia rosnącego drzewa.

Jeżeli dojdzie do wycinki, w zamian za usunięty dąb posadzone ma być jedno młode drzewko. Budowa chodnika z drogą rowerową ma trwać nie dłużej niż dwa miesiące od podpisania umowy między miastem a wykonawcą, który zostanie wybrany w przetargu.

Lubika już dla iPhone'ów

KOMUNIKACJA Użytkownicy iPhone'ów mogą już pobierać aplikację biletową Lubika, służącą do opłacania przejazdów lubelską komunikacją miejską. Aplikacja

została udostępniona przez Zarząd Transportu Miejskiego już w zeszły piątek, 1 października, ale nie była dotąd dostępna dla użytkowników telefonów z systemem iOS.

Według ZTM w systemie Lubika do wczorajszego popołudnia zarejestrowało się ponad 12 tys. osób, a aplikację pobrano 8,8 tys. razy.

(DRS)

Hiszpańska akcja lubelskich policjantów

CZUJNOŚĆ Policjanci z Lublina podczas urlopu w Barcelonie złapali złodzieja na gorącym uczynku. Ścigali go ulicami miasta. Mężczyzna okradł gościa jednej z restauracji.

Antyterrorysta i jego kolega z drogówki wraz z rodzinami wypoczywali w Hiszpanii. W niedzielę mieli wracać do kraju. Przed wyjazdem na lotnisko wybrali się na obiad do jednej z restauracji w Barcelonie.

– Żona jednego z nich zauważyła mężczyznę, który wszedł do restauracji i wziął wiszący na krześle plecak jednego z klien-



tów – relacjonuje kom. Andrzej Fijołek, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. – Policjanci natychmiast zareagowali. Zapytali mężczyznę, czy jest właścicielem plecaka. Na jego okrzyk „Oh, my God!” pobiegli za złodziejem.

Policjanci ścigali mężczyznę ulicami Barcelony. Po kilkuset metrach zatrzymali go i odebrali mu plecak. Okazało się, że w środku były pieniądze, dokumenty i inne rzeczy osobiste właściciela – turysty z Włoch. Złodziejem zajęli się miejscowi policjanci.

(JSZ)

Bił młotkiem „za donoszenie”

Z SĄDU Zakrapiana impreza w centrum Lublina zakończyła się rozlewem krwi. 61-letni recydywista bił swoją znajomą młotkiem w głowę. Podejrzał, że kobieta współpracuje z prokuraturą

Za tę napaść Sławomir K. postawiono zarzut usiłowania zabójstwa. Akt oskarżenia w tej sprawie wpłynął właśnie do lubelskiego sądu.

Do krwawej awantury doszło pod koniec czerwca w jednym z mieszkań przy ul. Skautów w Lublinie. Z akt sprawy wynika, że oskarżony imprezował tam w towarzystwie kilku osób. Niemal wszyscy uczestnicy spotkania byli pijani.

Wśród imprezowiczów była 36-letnia Anna G. Z ustaleń śledczych wynika, że w pewnej chwili mężczyzna zaczął mieć do niej pretensje. Zarzucał jej, że w zamian

za pieniądze przekazuje informacje prokuraturze.

– Zaraz cię za to ubiję młotkiem – powiedział do 36-latki. Po chwili faktycznie chwycił młotek i zaatakował kobietę, której zadał dwa ciosy w czoło. Kiedy wziął zamach, by zadać kolejny cios, powstrzymał go jeden z uczestników imprezy. Odepchnął Sławomira K. i zabrał mu narzędzie.

Zakrwawiona kobieta wybiegła z mieszkania i wezwała pomoc. Ratownicy zabrali Annę G. do szpitala. Na szczęście 36-latka nie odniosła poważniejszych obrażeń.

Śledczy uznali, że Sławomir K. chciał zabić swoją

znajomą. Uderzał ją bowiem w czoło metalową częścią młotka. Nawet jeden taki cios może być śmiertelny. Mężczyzna został zatrzymany niedługo po napaści. Podczas późniejszego przesłuchania nie przyznał się do winy. Tłumaczył, że był bardzo pijany i niewiele pamięta. Twierdził, że tylko wyganiał Annę G. z mieszkania.

Sławomir K. był wielokrotnie karany, głównie za przestępstwa przeciwko mieniu. Teraz czeka na proces w areszcie. Jego sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie. Za usiłowanie zabójstwa grozi nawet dożywocie.

(JSZ)

Szykują kolejową obwodnicę

TRANSPORT Latem przyszłego roku otwarty ma być tor, który połączy dwie linie kolejowe biegnące z Lublina: tę do Warszawy i tę do Stalowej Woli. Łącznica budowana kosztem 20 mln zł ma również służyć Lubelskiej Kolei Aglomeracyjnej, o ile takowa powstanie

Dominik Smaga

Jednotorowa łącznica budowana jest w rejonie ogrodów działkowych Stary Gaj. Powstał już nasyp i wiadukty, ułożono podkłady i szyny, ustawiono także słupy i rozwieszono sieć trakcyjną. Budowlana część kontraktu ma być gotowa jeszcze w tym miesiącu.

– W tej chwili zaczynamy prace nad systemem zabezpieczenia ruchu. To jest to, co przez najbliższe miesiące będzie absorbowało wykonawców – mówi Arnold Bresch z zarządu spółki PKP Polskie Linie Kolejowe. Zapowiada, że niedługo na placu budowy zapanuje pozorny spokój. – To są prace niewidoczne dla społeczeństwa, więc będzie może takie wrażenie, że przez pewien czas plac budowy będzie pusty.

– W połowie przyszłego roku planujemy udostępnić łącznicę przewoźnikom, głównie towarowym – zapowiada Bresch. Dzięki nowemu torowi pociągi jadące od strony Stalowej Woli przez Lublin w kierunku Dębina (i odwrotnie) nie będą już musiały wjeżdżać na stację



Lublin Główny, by zmienić kierunek jazdy. A takich manewrów odbywa się całkiem sporo.

– Na węźle w Lublinie przejeżdża około 160 pociągów na dobę – mówi Andrzej Matysiewicz, dyrektor Zakładu Linii Kolejowych. – Około jednej czwartej bierze nawrót na Lublinie Głównym – dodaje dyrektor. Dzięki nowej linii odciążona zostanie główna stacja, a pociągi pojadą szybciej. – To niewąt-

pliwie usprawni organizację transportu kolejowego – przekonuje wojewoda Lech Sprawka.

– To kolejowa obwodnica Lublina – mówi Tomasz Gontarz, członek zarządu PKP Intercity i doradca ds. transportu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Przekonuje, że nowa linia przyda się też do tworzenia Lubelskiej Kolei Aglomeracyjnej. – Jest to inicjatywa, która, mam nadzieję, zrewolucjo-

Na 1,2-kilometrowej obwodnicy kończą się już zasadnicze prace budowlane

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

nizuje transport kolejowy w województwie lubelskim.

W połowie marca powinna być gotowa koncepcja Lubelskiej Kolei Aglomeracyjnej. – Umowa z wykonawcą została zawarta 5 listopada zeszłego roku – mówi Magdalena Janus z biura prasowego PKP PLK. Dokumen-

tację przygotowuje spółka Schuessler-Plan Inżynierzy, która dostała 495 dni na uprwanie się z zadaniem.

Czego mamy się dowiedzieć z zamówionej przez kolejarzy koncepcji? Choćby tego, skąd, dokąd i jak często powinny jeździć pociągi. Tego, jaki tabor należałoby kupić i jakie przystanki dobudować. Badana miała być też możliwość budowy nowych linii kolejowych z Szastarki przez

Janów Lubelski do Bilgoraja, z Lublina do Łęcznej oraz budowy dojazdu do lotniska od strony Chełma. Gontarz przekonuje, że z taką dokumentacją łatwiej będzie się przygotować do starań o unijne pieniądze na nowe pojazdy szynowe lub dodatkowe przystanki.

Na razie do rozwiązania są znacznie bardziej przyziemne problemy, chociażby z megafonami na przystanku Lublin Zachodni. Wkrótce minie rok od ich zamontowania, ale głośniki wciąż milczą jak zakłute. Kolej podawała już różne terminy ich włączenia, ale żadnego z nich nie udało się dotrzymać. Aby megafony przemówiły, trzeba zakończyć prace na Lublinie Głównym, skąd ma płynąć sygnał syntezy mowy. Dlaczego trwa to tak długo?

– Część prac jest uzależniona od terminu dostaw komponentów spoza kraju. Tu akurat wykonawca w swojej części posiłkuje się dostawami spoza Europy. Też ma to wpływ na proces kompletowania urządzeń – tłumaczy Bresch, który nie chce już składać deklaracji co do terminu włączenia megafonów.

Problemy przy Orfeuszu

NA DROGACH Do końca miesiąca mogą potrwać utrudnienia na skrzyżowaniu al. Kompozytorów Polskich i al. Smorawińskiego. Powodem jest przebudowa miejskiej sieci ciepłowniczej

Polecam przyjrzeć się paraliżowi Czechowa, czyli przebudowom LPEC przy rondzie koło Orfeusza. To jest jakiś absurd drogowy – skarży się pan Przemysław, jeden z naszych Czytelników. Jezdnie w pobliżu skrzyżowania rozkopano na dobre w poniedziałek. Na al. Smorawińskiego podczas porannego i popołudniowego szczytu komunikacyjnego tworzą się duże korki.

Na prowadzącej do centrum jezdni al. Smorawińskiego zamknięte dla ruchu są dwa pasy: prawy i środkowy. Kierowcom pozostaje wyłącznie lewy pas. Na sąsiedniej jezdni (tej po stronie pogotowia) kierowcy mogą korzystać tylko z prawego pasa, bo lewy i środkowy są zagrodzone.

Problemy występują również na jezdni al. Kompozytorów Polskich biegnącej od ul. Elsnera w stronę ronda. Kierowcy nie mogą tu bezpośrednio skręcać w prawo, by pojechać al. Smorawińskiego do centrum. Muszą zawczasu zjechać na lewy pas i okrążyć rondo przy Orfeuszu.

Takie zasady zostaną utrzymane na dłużej. – Na



co najmniej dwa tygodnie – informuje Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. – Spółka zgłosiła zajęcie pasa drogowego do 17 października – potwierdza Urząd Miasta. Po tej dacie można się spodziewać kolejnych zmian na skrzyżowaniu.

– Realizacja inwestycji podzielona jest na cztery etapy, w których występuje zawężenie ruchu do jednego pasa każdej z jezdni. Nie przewidujemy całkowitego zamknięcia ruchu na żadnym etapie – zapewnia Teresa Stępnia-Romanek, rzeczniczka Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

– Prace polegają na wymianie sieci ciepłowniczej na długości 32 m, rewitalizacji istniejących rurociągów na długości 62 m oraz remoncie komory ciepłowniczej w pasie drogowym al. Kompozytorów Polskich i al. Smorawińskiego – dodaje rzeczniczka, która przeprosza za niedogodności i zapewnia, że prace są potrzebne. – Modernizowana obecnie sieć ciepłownicza znacznie poprawi bezpieczeństwo oraz niezawodność dostaw ciepła i posłuży mieszkańcom przez kilkadziesiąt kolejnych lat. Zakończenie prac budowlanych planowane jest do końca października bieżącego roku.

DOMINIK SMAGA



**Nieodpłatna pomoc prawna
i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie
na terenie miasta Lublin**

UPRAWNIENI DO UZYSKANIA POMOCY:

Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługują osobie fizycznej, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, w tym osobie prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą - niezatrudniającej innych osób w ciągu ostatniego roku.

ZAKRES POMOCY:

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA OBEJMUJE:

- poinformowanie osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym oraz przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach;
- wskazanie osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego;
- sporządzenie projektu pisma w sprawach ww., z wyłączeniem pism procesowych;
- sporządzenie projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądowoadministracyjnym oraz poinformowanie o kosztach postępowania i ryzyku finansowym związanym ze skierowaniem sprawy na drogę sądową.

NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE OBEJMUJE:

- podniesienie świadomości osoby uprawnionej o przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach;
 - wsparcie w samodzielnym rozwiązywaniu problemu;
 - sporządzenie wspólnie z osobą uprawnioną planu działania i pomoc w jego realizacji.
- Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie obejmuje w szczególności porady dla osób zadłużonych i porady z zakresu spraw mieszkaniowych oraz zabezpieczenia społecznego.

NA TERENIE MIASTA LUBLIN MOŻNA RÓWNIEŻ SKORZYSTAĆ Z NIEODPŁATNEJ MEDIACJI, KTÓRA OBEJMUJE:

- poinformowanie osoby uprawnionej o możliwościach skorzystania z polubownych metod rozwiązywania sporów, w szczególności mediacji oraz korzyściach z tego wynikających;
- przygotowanie projektu umowy o mediację lub wniosku o przeprowadzenie mediacji;
- przygotowanie projektu wniosku o przeprowadzenie postępowania mediacyjnego w sprawie karnej;
- przeprowadzenie mediacji;
- udzielenie pomocy w sporządzeniu do sądu wniosku o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem

UMÓW PORADĘ:

- za pośrednictwem strony internetowej - rezerwacja wizyt pod adresem: np.ms.gov.pl;
 - telefonicznie pod numerem telefonu: 814661210 w godz. 7:30 - 15:30.
- Szczegółowe informacje, w tym lokalizacje oraz harmonogram funkcjonowania punktów nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego na terenie miasta Lublin: www.bip.lublin.eu w zakładce Urząd Miasta Lublin/Nieodpłatna pomoc prawna.

81 466 12 10

np.ms.gov.pl



Elektryki ruszą w miasto

KOMUNIKACJA Od jutra będzie można jeździć po Lublinie nowymi autobusami na prąd. Przez trzy dni pojazdy będą testowane na kursach z pasażerami, a w poniedziałek sześć elektrobusów zacznie regularną obsługę linii 29, której trasa zostanie wydłużona

Dominik Smaga

Na kursy z pasażerami wysłanych ma być jutro pięć z dwudziestu elektrobusów, które dostarczono już do Lublina. Zarząd Transportu Miejskiego tłumaczy, że chce sprawdzić sprawność pojazdów i ładowarek. – W czwartek pięć autobusów elektrycznych zostanie skierowanych do obsługi linii nr 7, 14, 32, 40, 45 i 55 – zapowiada Monika Fisz z ZTM. Testy na tych liniach mają być prowadzone także w piątek. W sobotę jeden z autobusów będzie obsługiwać linię 44.

– Od poniedziałku wszystkie kursy linii nr 29 będą w dni powszednie wykonywane pojazdami elektrycznymi – zapowiada ZTM. Z tego powodu linia będzie w dni powszednie kursować na trasie wydłużonej do pętli Choiny, bo tam się znajdują ładowarki dla autobusów na prąd. W soboty, niedziele i święta linia będzie kursować do pętli przy ul. Paderewskiego.

To nie koniec zmian. – W dalszym ciągu będziemy prowadzić testy na liniach szczytowych, przygotowując



tabor oraz infrastrukturę do elektryfikacji kolejnych linii – przyznaje Fisz. Wiadomo, że elektrobusy mają przejąć także obsługę linii 13 i 23.

Kiedy ma to nastąpić? – Jest to uzależnione od przebiegu pilotażu, jaki zaplanowaliśmy.

ZTM przyznaje, że obsada linii 23 elektrobusami

będzie się wiązać ze zmianą trasy. Linia miałaby kursować do pętli na końcu ul. Choiny. Urzędnicy nie przesądzą jeszcze, która linia

zostanie w zamian skierowana do przystanku Kupiecka IKEA oraz do Elizówki.

Wysyłane w miasto elektrobusy to 12-metrowe po-

Kupione przez miasto elektryczne autobusy marki Solaris były już testowane na ulicach Lublina, ale jeszcze nie na regularnych kursach liniowych. To zmieni się jutro

FOT. DOMINIK SMAGA

jazdy marki Solaris z bateriami o pojemności 116 kWh. – Zmagazynowana w nich energia napędzać będzie silnik trakcyjny o mocy 160 kW – informuje Fisz. – Proces kilkuminutowego uzupełniania baterii nastąpi poprzez zamontowany na dachu pantograf, z kolei w nocy ładowanie nastąpi poprzez złącze plug-in na terenie zajezdni. Na dachu znajdują się także panele fotowoltaiczne pozwalające optymalizować zużycie energii przez różne systemy autobusu.

Dwadzieścia takich pojazdów już jest w zajezdni, kolejnych siedem ma dotrzeć w listopadzie, następnych pięć w kwietniu. Natomiast na maj 2023 r. przewidziano dostawę siedmiu przegubowych autobusów elektrycznych, również marki Solaris.

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 ze zm.)

ZAWIADAMIAM

o wszczęciu postępowania administracyjnego

na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin
reprezentowanego przez

Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

rozbudowa drogi gminnej nr 106822L – ul. Zgodnej w Lublinie od km 0+000,00 do km 0+098,80 wraz z budową i przebudową sieci elektroenergetycznej, budową i przebudową oświetlenia drogowego i budową kanału technologicznego, na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod rozbudowę drogi gminnej – ul. Zgodnej	
Obręb 2 – Bronowice	
ark. 2	149, 150, 184/3, 185 (185/1)

W nawiasach podano numery działek powstałe po podziale.

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Obręb 2 – Bronowice	
ark. 2	143, 160

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-40) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia. W sprawach, w których niezbędne jest stawiennictwo osobiste oraz w przypadku zamiaru zapoznania się z aktami sprawy osobiście, ze względów organizacyjnych i w trosce o Państwa bezpieczeństwo należy wcześniej umówić wizytę telefonicznie.

in352

Emerycy czekają na pieniądze

ALARM 24 Gotówkę dostawałem zwykle w lipcu. Tym razem termin wypłaty był wielokrotnie przekładany. Informowano mnie, że zgodnie z prawem pieniądze dostanę najpóźniej do końca września. Mamy październik a na koncie pusto – denerwuje się były pracownik Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Lublinie.

Mężczyzna opowiada, że w ramach funduszu socjalnego początkowo otrzymywał pomoc kilka razy w roku. Były to np. talony na święta.

– Potem wycofywano się z kolejnych form wsparcia, ale zastąpiono je, chyba najbardziej dla nas korzystną, wypłatą gotówki w wakacje – opowiada nasz Czytelnik. – Dla emerytów to pomoc nie do przecenienia. Otrzymywałem ją zawsze na początku wakacji i było to ok. 600 zł. Dla emerytów to naprawdę bardzo duże pieniądze.

W te wakacje gotówka nie nadeszła. Mężczyzna kilkakrotnie dowiadywał się, kiedy ją otrzyma. – W

ośrodku słyszałem, że to problem miasta, a w mieście, że ośrodka. Nie wiem, jak jest naprawdę, ale faktem jest, że pieniądze gdzieś utknęły. Moi znajomi, którzy kiedyś pracowali w innych miejskich instytucjach oświatowych, pieniądze dostali już wcześniej, a my nadal czekamy – denerwuje się emeryt. – W dodatku nikt nie jest w stanie udzielić mi informacji, kiedy i czy w ogóle dostanę pieniądze. Podobno 30 września miał być ostatnim terminem na wypłatę. Pieniądze jednak nie doszły, a konkretnie brak.

O wyjaśnienie sprawy zwróciliśmy się do SOSW nr 1 w Lublinie.

– Rzeczywiście, pieniądze z tego świadczenia wypłacane były zawsze w lipcu i sierpniu. Tak miało być i tym razem. W lipcu mieliśmy już gotową kompletną listę do wypłat, ale dostaliśmy tylko 75 proc. pieniędzy, które miały być przebrane naszym obecnym i byłym pracownikom

– tłumaczy Marcin Rakowski, dyrektor SOSW nr 1 w Lublinie.

Gotówka mogła zostać podzielona na wszystkich uprawnionych ale wtedy każdy dostałby dużo niższą kwotę. Dlatego dyrektor zdecydował, żeby w pierwszej kolejności wypłacić pieniądze obecnym pracownikom. Dlaczego?

– Bo zgodnie z przepisami środki te mogą być wypłacane tylko gdy wykorzystany jest co najmniej 14-dniowy ciągły urlop, a pracownicy oświatowi mają wolne właśnie w wakacje – tłumaczy Rakowski i dodaje, że dostał zapewnienie z księgowości o tym, że pozostałe osoby otrzymają pieniądze między 9 a 11 października.

ASK

Wahadłowo przez al. Kraśnicką

NA DROGACH Dziś i jutro mają trwać utrudnienia na al. Kraśnickiej, jednej z ważniejszych dróg wjazdowych do Lublina. Problemy wystąpią w pobliżu nowej pętli komunikacji miejskiej, która jest budowana na zlecenie

miasta na wysokości ul. Wróblej i Kaczej, w połowie drogi między skrzyżowaniami al. Kraśnickiej z ul. Jana Pawła II i Bełżycką.

Drogowcy budujący pętlę mają ułożyć nową nawierzchnię na fragmencie

al. Kraśnickiej. – Na czas realizacji robót zostanie wprowadzony ruch wahadłowy. Utрудnienia potrwać do czwartku, 7 października – zapowiada Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. – Przebudowę przejdzie

300-metrowy odcinek al. Kraśnickiej.

Nowa pętla powinna być gotowa do końca października. Będzie mieć 10 stanowisk dla autobusów oraz parking z 36 miejscami postojowymi.

(DRS)

Efektowna iluminacja zamku zdemontowana

JANOWIEC Kilkundniowe testy podświetlenia ruin zamku w Janowcu zostały zakończone. Dzięki użyciu setek ledowych lamp, monumentalna budowla przez kilka wieczorów była widoczna także po zmroku



FOT. S. KLAK/GRUPA AZOTY

Zamek w Janowcu w ostatni weekend mienił się różnymi kolorami. Iluminacja pozwoliła oświetlić zarówno ściany budowli, uwypuklając ich detale, ale także wewnętrzne krużganki wychodzące na dziedziniec. W zależności od potrzeb, barwy można było dowolnie modyfikować. Testy trwały od czwartku do soboty.

Iluminacja była częścią jubileuszu 45-lat od wykupienia zamku z rąk jego ostatniego, prywatnego właściciela przez Zakłady Azotowe w Puławach. Państwowe przedsiębiorstwo podarowało zabytek Muzeum Nadwiślańskiemu, które zarządza nim do dzisiaj. Z tej okazji, szef gabinetu ministra kultury wręczył prezesom puławskiego koncernu

chemicznego odznaczenie „Zasłużony dla kultury polskiej”. Przedstawiciele zarządu spółki otrzymali także odznakę honorową „Zasłużony dla województwa lubelskiego” od marszałka, Jarosława Stawiarskiego oraz podziękowania od starosty puławskiej, Danuty Smagi.

Po zakończeniu uroczystości, lampy zostały zdjęte. Testy wypadły na tyle po-

myślnie, że Muzeum Nadwiślańskie zamierza zakupić podobne podświetlenie i używać go regularnie. Jego dyrektor zapewnia, że decyzja została podjęta.

– Jesteśmy zdecydowani, żeby to zrobić.

Mogę potwierdzić, że w przyszłym sezonie na pewno będziemy

oświetlać zamek

– zapowiada Piotr Kondraciuk. – Wysłaliśmy już zapytania do firm i czekamy na wyceny.

Niestety: iluminacja, która w przyszłym sezonie turystycznym zostanie zamontowana na zamku, może jakościowo odbiegać od tej, jaką mogliśmy oglądać w ostatni weekend. Firma Philips podświetliła całą budowlę wy-

dobytą z ruin wszystko, co najlepsze. Muzealnicy do tego efektu zamierzają dojść etapami. Ten pierwszy zakłada podświetlenie tylko zewnętrznej elewacji na ścianie południowej i zachodniej. Docelowo, pełna wersja iluminacji, ma pojawić się w przyszłości, po planowanej rewitalizacji zamku.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Wybrali projekty, ale głosowanie jest nieważne

LUBARTÓW Głosowanie nad budżetem obywatelskim 2022 okazało się wielką klapą frekwencyjną. Nie przekroczono progu 1485 głosujących, aby wyniki uznać za wiążące

Paweł Puzio

Zbyt niska frekwencja (poniżej 7 proc. uprawnionych), sprawił, że głosowanie w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Lubartów jest nieważne.

– Po przeanalizowaniu wyników okazało się, że przede wszystkim zabrakło głosów stacjonarnych – mówi Łukasz Chomicz, rzecznik prasowy UM Lubartowa. – W porównaniu do poprzedniej edycji, wzięło w nim udział o ponad 360 procent mniej mieszkańców. To kilkaset głosów. Być może na taką sytuację miała wpływ pandemia i jej rozpoczynająca się czwarta fala. Niestety: od kilku dni nasze województwo znajduje się na pierwszym miejscu pod względem ilości zachorowań, to z pewnością nie sprzyjało frekwencji.

Liczba uprawnionych do głosowania w Lubartowie,

w ramach budżetu obywatelskiego 2022, to **21 213** osób. Głos oddało, przez internet oraz klasycznie, w głosowaniu 26 i 27 września, **1261** osób. Próg wynosił **1485** głosujących.

W ramach budżetu obywatelskiego 2022 do podziału jest 410 tysięcy złotych. Mieszkańcy wybierali wśród 6 projektów. Teoretycznie przeszły trzy, jeżeli zostałyby przekroczony próg 1485 głosujących.

Pod adresem Urzędu Miasta padają zarzuty o braku promocji tegorocznej edycji BO.

– Kompletnie zabrakło promocji ze strony miasta. Artykuł w „Lubartowiaku” czy wpisy na facebooku burmistrza, to zdecydowanie za mało. Ciekawką odbiło się manipulowanie przy regulaminie budżetu obywatelskiego, o czym przestrzegałem w grudniu ubiegłego roku, gdy wprowadzano

zmiany. Zmniejszono wówczas m.in. kwotę BO z 1 do 0,5 proc. budżetu miasta. Taka frekwencja do hańba dla miasta. Ekipie Paśnika ludzie dali czerwoną kartkę podczas tegorocznego głosowania nad BO 2022 – mówi Jacek Tomasiak, radny opozycyjny.

– Nie do końca można się z tym zgodzić. Postawiliśmy platformę elektroniczną dedykowaną tylko BO 2022. Odbłył się konsultacje społeczne. Wykupiliśmy ogłoszenia w prasie lokalnej, prowadziliśmy kampanię w mediach społecznościowych. Burmistrz promował budżet na spotkaniach seniorami, imprezach plenerowych – wyjaśnia rzecznik miasta.

Pierwsze miejsce (797 głosów) zajął pomysł zakupu autobusu w ramach projektu pilotażowej bezpłatnej komunikacji miejskiej. Koszt tego projektu określono na 190 tysięcy 650 zł.

Drugi pomysł (622 głosy) teoretycznie zakwalifikowany do realizacji, to budowa lubartowskiego skateparku. Pomysłodawcy oszacowali koszt tej inwestycji na 203 tys. złotych. Skatepark miałby powstać przy Szkole Podstawowej nr 3 w Lubartowie.

Trzeci pomysł (515 głosów) to utwardzenie terenu przed cmentarzem komunalnym przy ul. Gazowej. Koszt realizacji tego projektu to 195 tysięcy 976 zł. Chodzi o wybrukowanie placu o powierzchni 560 mkw. (35 m na 16 m) przed cmentarzem komunalnym przy ul. Gazowej.

Co dalej? – Burmistrz będzie namawiał radnych, aby umieścili te trzy pomysły w przyszłorocznym budżecie – mówi Łukasz Chomicz. – Radni zgłoszą podczas sesji budżetowej, pod koniec roku. Pojawiły się głosy, aby zlikwidować budżet. To nie są dobre pomysły.

Urząd zmienił plany

ŚWIDNIK Centrum Usług Wspólnych w Świdniku, które poprowadzi m.in. księgowość dla miejskich szkół i przedszkoli, ma zacząć działać od nowego roku. Nie będzie mieścić się jednak, jak wstępnie planował świdnicki magistrat, w Szkole Podstawowej nr 3 tylko w urzędzie miasta. – Po przetargu dotyczącym dostosowania pomieszczeń w szkole na potrzeby Centrum Usług Wspólnych

zmieścilibyśmy pierwotną koncepcję – tłumaczy Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika ws. inwestycji i rozwoju. – Najniższa kwota z ofert na zagospodarowanie tego miejsca wynosiła blisko 2 miliony złotych, dlatego też chcemy szukać tańszego rozwiązania.

CUW zostanie ulokowane w urzędzie. – Znajdzie się na tym samym piętrze, na którym mieści się wydział oświaty – dodaje Dmowski.

– Pieniądze, które radni na ostatniej sesji zarezerwowali na potrzeby CUW zostaną przeznaczone przede wszystkim na zakup sprzętu komputerowego.

Na czwartkowej sesji radny Waldemar Białowas miał wątpliwości, czy powstanie CUW jest dobrym pomysłem. – Byłem dyrektorem szkoły przez 20 lat i był już taki moment, kiedy księgowe i kadrowe były razem w zespole – zwrócił uwagę

radny Białowas. – To nie przyniosło żadnych efektów.

Radny dociekał też na co mają być dokładnie przeznaczone pieniądze dla CUW (400 tys. zł). – Chcemy przenieść oświatę z XIX w. do XXI wieku. Wszystko skomputeryzować – odpowiedział Dmowski, zaznaczając jednocześnie, że kwota przeznaczona na ten cel jest „z górki”.

W CUW ma liczyć 15 pracowników. (AA)

Józefów, dnia 04.10.2021 r.

OBWIESZCZENIE

BURMISTRZ JÓZEFOWA

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek oznaczonych w ewidencji gruntów obrębem wsi Majdan Nepyrski nr 590 o powierzchni 1,0043 ha, nr 598 o powierzchni 0,2580 ha, nr 44/2 o powierzchni 0,1701 ha - stanowiące własność Gminy Józefów na podstawie AWZ GUu.451/11/181/362/74 oraz na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Zamościu sygn. akt I Ns 448/20 z dnia 08.04.2021 r.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działki położone są w terenach przeznaczonych pod użytki leśne. Wykaz działek przeznaczonych do sprzedaży podany był do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie informacji w gazecie „Dziennik Wschodni”, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Józefowie oraz w sposób zwyczajowo przyjęty.

Cena wywoławcza działki oznaczonej nr 590 wynosi : 48.600,00 złotych, (słownie: czterdzieści osiem tysięcy sześćset złotych) sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Wadium w wysokości : 4.860,00 złotych (słownie: cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt złotych).

Cena wywoławcza działki oznaczonej nr 598 wynosi : 14.600,00 złotych, (słownie: czternaście tysięcy, sześćset złotych) sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Wadium w wysokości : 1.460,00 złotych (słownie: jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt złotych).

Cena wywoławcza działki oznaczonej nr 44/2 wynosi : 6.600,00 złotych, (słownie: sześć tysięcy, sześćset złotych) sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Wadium w wysokości : 660,00 złotych (słownie: sześćset sześćdziesiąt złotych).

Przetarg na w/w działki odbędzie się w dniu 17 listopada 2021 roku o godzinie 9.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Józefowie ul. Kościuszki 37 pokój nr 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Urzędu Miejskiego w Józefowie Nr 49 9644 1033 2007 3300 1401 0032 w Powiatowym Banku Spółdzielczym w Zamościu Oddział w Józefowie **do dnia 10 listopada 2021 roku, w przypadku wpłaty wadium przelewem, decyduje data wpływu na podany rachunek bankowy.**

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

W/w działki nie są obciążone żadnymi ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie istnieją ograniczenia w rozporządzaniu nimi oraz wolne są od zobowiązań.

Zgodnie z § 14, pkt.5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /Dz. U.2004.207.2108 ze zm./ **przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.**

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem (84) 6878133 wew.42 lub w pokoju nr 2 Urzędu Miejskiego w Józefowie przy ul. Kościuszki 37.

in358



www.dziennikwschodni.pl

Zapraszają uczniów do siebie

PIASKI Mamy świetnie wyposażone pracownie, w którym odbywają się egzaminy zawodowe, a także własny ośrodek szkolenia kierowców kategorii B – zaznaczają dyrekcja i nauczyciele Zespołu Szkół w Piaskach



Placówka kształcąca przyszłych mechaników samochodowych, ale też fryzjerów i informatyków zachęca ósmoklasistów do odwiedzin

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

– To jest szkoła, którą się chwalimy – przyznaje Łukasz Reszka, starosta świdnicki. – Perelką jest kształcenie w zawodach technik i mechanik samochodowy i na co przede wszystkim stawiamy. W szkole kształcą się też fryzjerzy i informatycy. Szkoła dysponuje niesamowitą bazą sprzętową jeśli chodzi o pojazdy, jak

również zaplecze w postaci warsztatów, które są naprawdę doskonale wyposażone (także dzięki unijnym środkom – red.). A współpraca m.in. z dilerem BMW pokazuje, że młodzież uczy się nie tylko obsługi i mechaniki samochodów „klasycznych” – spalinowych, ale również najnowocześniejszych czyli aut elektrycznych.

– Są to cykliczne zajęcia prowadzone już od kilku lat – dodaje Paweł Kudeń, kierownik warsztatów szkolnych. – Dwa razy w roku przedstawiciele branży motoryzacyjnej przyjeżdżają do nas na spotkania z młodzieżą i prezentują auta. Teraz mamy diler BMW – Best Auto Lublin.

– Współpraca ze szkołą układa się bardzo dobrze. Osoby, które przychodzą na staż są ambitne, chętnie współpracują i chcą się uczyć – chwali uczniów z Piask Michał Staroch, kierownik serwisu z Best Auto Lublin.

W poniedziałek w Zespole Szkół w Piaskach rozpoczął się Tydzień Kształcenia

Zawodowego. – Ze względu na epidemię trwa cały tydzień. Chcemy aby odwiedzały nas małe grupy uczniów, żeby szkoły się nie mieszały – wyjaśnia Beata Kędrak, wicedyrektor ZS w Piaskach. – Chcemy przedstawić młodzieży 8 klas szkół podstawowych powiatu świdnickiego i powiatu krasnostawskiego w jaki

sposób przygotować się do wyboru zawodu i na jakie elementy zwrócić uwagę. Jednocześnie chcemy zaprezentować specyfikę kształcenia w naszej szkole, czyli w branżach: samochodowej, fryzjersko-kosmetycznej i informatycznej.

W ZS w Piaskach uczy się ok. 360 uczniów. (AA)

Podwyżki czynszów. Mieszkańcy szukają wsparcia

BIAŁA PODLASKA Lokatorzy mieszkań komunalnych Zakładu Gospodarki Lokalowej, których zaskoczyła informacja o planowanych podwyżkach czynszów, zbierają podpisy pod protestem. Ale spółka nie zamierza wycofać się ze zmiany stawki

Ewelina Burda

– To jest nieuczciwe, bo wygląda tak, że spółka chce żeby za wszystkie potrzeby zapłacili ludzie – oburza się pani Wanda, mieszkanka jednego z takich mieszkań. Niedawno dostała pismo, że od stycznia ZGL zamierza zwiększyć stawkę z 4,70 zł za mkw. do 7,40 zł za mkw. Spółka tłumaczy, że dotychczasowe ceny były zbyt niskie i pozwalały choćby na potrzebne remonty budynków.

Zaskoczeni mieszkańcy zaczęli zbierać podpisy w ramach protestu. Po wsparcie udali się też do posłów Dariusza Stefaniuka (PiS) i Riada Haidara związanego z Inicjatywą Polską. Obaj panowie zapowiedzieli interwencję u urzędników. Poseł Haidar w piśmie do prezesa ZGL pyta m.in. czy nowe stawki ustanowione są na zasadach systemowych czy indywidualnie i czy zabezpieczony będzie interes lo-

katorów o niskim statusie materialnym.

– Zbierałam podpisy i chodziłam po tych kamienicach. Tam często mieszkają ludzie schorowani, samotni. Dodatki mieszkaniowe wcale nie będą im przysługiwać – uważa pani Wanda. – W lokalach z niedogodnościami stosuje się bonifikaty – uważa mieszkanka. A te niedogodności, jej zdaniem, rzeczywiście występują. – Niektórzy nie mają gdzie podłączyć pralki. Albo w kuchni

mają wstawioną toaletę. To jest XXI wiek? – w jej ocenie władze spółki powinny znaleźć inne sposoby na dodatkowe środki. – Można poszerzyć działalność. Dlaczego ludzie mają za to płacić?

Prezes spółki Wojciech Chilewicz nie widzi innej drogi. – Nie widzę możliwości, by zmienić stawkę bazową czynszu, zważywszy na sytuację gospodarczą w Polsce – podkreśla. – Chodzi w szczególności o wzrost cen za materiały budowlane i pa-

liwa, planowany wzrost cen gazu i prądu, wzrost płacy minimalnej oraz inne podwyżki, które znalazły swoje odzwierciedlenie w ogłoszonej przez Główny Urząd Statystyczny niemal 6-procentowej inflacji – tłumaczy Chilewicz i dodaje, że nowa stawka została ustalona tak, by „pokryć jedynie koszty utrzymania budynków”. – Nie uwzględniliśmy przy tym zysku i kosztów większych remontów. W sytuacji tak gwałtownie rosnących

cen i kosztów działalności, które obciążają budżet ZGL, w niedalekiej przyszłości może okazać się, że zastosowana nowa stawka nie pokrywa już kosztów – dodaje szef miejskiej spółki. Jednak uspokaja, że kolejnych zmian stawki nie planuje.

Według stanu na koniec 2020 roku, ZGL dysponował 761 umowami najmu lokali mieszkalnych. Wśród tego jest 37 dłużników, którzy zalegają z czynszami na łączną kwotę ponad 144 tys. zł.

Czas na otwarcie

PULAWY W najbliższą sobotę o godzinie 17 otwarta zostanie nowa hala widowiskowo-sportowa w Puławach. Dystrybucja darmowych biletów w Urzędzie Miasta zaczęła się wczoraj, a skończy dziś. Własną pulę posiada klub, który zajął się ich dystrybucją m.in. pomiędzy szkoły i pracowników Zakładów Azotowych.

Bilety upoważniają do uczestnictwa zarówno w uroczystości otwarcia obiektu (godz. 17) jak i zaplanowanego po godz. 19 spotkania Superligi pomiędzy KS Azoty-Puławy, a Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. W puli znalazło się ok. 3,2 tys. biletów. Część z nich standardowymi kanałami (e-bilet) sprzedają już klub. Azoty-Puławy zajęły się również dystrybucją bezpłatnych wejściówek dla szkół, pracowników Zakładów Azotowych, kibiców, zaproszonych gości itp. Około 1,2 tys. darmowych biletów

otrzymało Miasto Puławy. Część z tej puli, podczas czwartkowej sesji, otrzymali radni.

Reszta trafi do mieszkańców. Ich dwudniowa dystrybucja kończy się dziś w godz. 16-19 w Ratuszu.

Zgodnie z harmonogramem otwarcia, część oficjalna rozpocznie się od wystąpień przedstawicieli Grupy Azoty oraz przemówień lokalnych i wojewódzkich władz, m.in. marszałka województwa lubelskiego, przewodniczącej rady miasta i prezydenta Puław. Następnie obiekt zostanie



poświęcony, a część oficjalną zakończy tradycyjnie przecięcie wstęgi. Godzinę przed meczem zgasną światła i rozpocznie się część

artystyczna. W jej ramach publiczność zgromadzona na trybunach obejrzy pokaz muzyczno-laserowy z elementami pirotechniki.

Elementem tego widowiska będzie występ utalentowanej skrzypaczki, Katarzyny Szubert.

Całość zakończy mecz puławskich szczypiornistów. Zanim w hali rozlegnie się dźwięk pierwszego gwizdka, kibice obejrzą efektowną prezentację zespołu (z elementami pirotechnicznymi). W przerwie spotkania przed puławską publicznością raz jeszcze zaprezentuje się Katarzyna Szubert.

Na koniec ważna informacja dla wszystkich widzów sobotniego wydarzenia. Jego organizatorzy, we względu

na aktualne obostrzenia, proszą o zasłanianie ust i nosa. Osoby zainteresowane na miejscu będą mogły także skorzystać z tymczasowego punktu szczepień, który w nowej hali zostanie otwarty dzięki współpracy z puławskim SP ZOZ.

Wcześniej – w piątek – w hali zostanie podpisana umowa pomiędzy miastem Puławy, a Grupą Azoty, która kupi prawa tytułarne do sportowo-widowiskowej areny. Porozumienie ma zostać zawarte na okres trzech lat.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Trzecie podejście do drogi 858

ALARM24 Czytelnicy dopytują się o remont drogi 858 na Roztoczu. Są zaniepokojeni kolejnymi komunikatami o unieważnieniu przetargu na opracowanie dokumentacji projektowej, co odsuwa remont w czasie. Drogowcy odpowiadają, że najdłuższy odcinek jest już w opracowaniu, a na kolejny przetarg ponownie zostanie rozpisany w ciągu dwóch tygodni

Paweł Puzio

Remont niemal 42 kilometrów drogi wojewódzkiej numer 858 na Roztoczu, od Szczepieszyna, przez Biłgoraj, do granicy z woj. podkarpackim, podzielono na dwa etapy. Pierwszy (od Szczepieszyna do Biłgoraja) to niemal 30 kilometrów, kolejny (do granicy z woj. Podkarpackim), to 12 kilometrów.

– 2 sierpnia 2021 roku Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie podpisał umowę z firmą Roden Road Design Polska na przygotowanie dokumentacji projektowej rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 858, od Szczepieszyna do Biłgoraja. Firma za opracowanie dokumentacji projektowej zaproponowała kwotę w wysokości 3,7 mln zł. Teraz ma 16 miesięcy na przygotowanie dokumentacji dla tego zadania – mówi Kamil Jakubowski, rzecznik prasowy Zarządu Dróg wojewódzkich.

Problem pojawił się przy przetargach na wyłonienie wykonawcy dokumentacji na 12-kilometrowy fragment od Biłgoraja do granicy z województwem podkarpackim.



Tak dziś wygląda droga 858

FOT. ZDW LUBLIN

– Już drugi raz w tym roku przetarg został unieważniony. Czy ZDW planuje trzecie podejście w tym roku, czy też może zmieni się forma przetargu albo też kwota przeznaczona na zamówienie? Niestety w związku z już z drugim unieważnieniem przetargu, perspektywa przebudowy tego odcinka coraz bardziej odsuwa się w czasie – pisze do nas czytelnik.

– Powodem unieważnienia dwóch poprzednich przetargów na opracowanie dokumentacji była zbyt wysoka kwota jaka została zaproponowana. Mamy nadzieję, że tym razem, gdy wirus SARS-CoV-2 powoli odpuści, będzie więcej zainteresowanych przygotowaniem dokumentacji dla tego zadania firm, a co za tym idzie, kwoty jakie zostaną nam zaproponowane, będą mniejsze – tłumaczy

Kamil Jakubowski. – W przetargach, które ogłaszamy zauważyliśmy, że niestety kwoty jakie są nam proponowane czy to na wykonanie dokumentacji czy na budowę, rozbudowę czy modernizację dróg, są o mniej więcej od 40 do 60 proc. większe niż jeszcze dwa lata temu – dodaje Kamil Jakubowski. Rzecznik zapewnia, że przetarg na ten odcinek zostanie ogłoszony w ciągu najbliższych 14 dni.

Będzie budżet obywatelski

ŁUKÓW W przyszłym roku mieszkańcy Łukowa będą mogli wziąć sprawy w swoje ręce w ramach budżetu obywatelskiego. Będzie to pierwsza edycja.

– Będę proponował radnym, aby w przyszłorocznym budżecie znalazła się pewna kwota na ten cel – zapowiada burmistrz Piotr Płudowski. Już w 2019 roku radni Łukasz Bober i Arkadiusz Pogonowski przypominali urzędnikom, że w 2013 roku podjęto pierwsze próby związane z takim budżetem. – Rada miasta przyjęła wtedy uchwałę w sprawie opracowania dokumentacji na przygotowanie budżetu obywatelskiego. Jednak do dzisiaj nie zostały poczynione żadne starania zmierzające do realizacji tej uchwały – tłumaczył wówczas radny Pogonowski.

W 2016 roku radni upominali się o ten budżet, ale ówczesny burmistrz Dariusz Szustek (PiS), odpowiedział im na sesji, żeby „nie chcieli czegoś na siłę tylko dlatego, że inni to mają”.

W 2019 roku obecny burmistrz Piotr Płudowski zadeklarował, że chce takie rozwiązanie wdrożyć w mieście. Teraz przyszedł czas na konkretne terminy.

– Mieszkańcy zgłoszą swoje propozycje zadań do zrealizowania, a następnie będą decydować w głosowaniu które zgłoszenia doczekają się realizacji w 2022 roku – zaznacza burmistrz. Urząd już pracuje nad opracowaniem zasad budżetu obywatelskiego. – W październiku przedłożona będzie uchwała dla radnych. To będzie pierwsza edycja takiego budżetu w naszym mieście – przyznaje Płudowski i liczy, że spotka się ona z zainteresowaniem mieszkańców. Władze miasta jeszcze nie podały kwoty, która trafi w ręce obywateli. (EB)

P R O M O C J A

dziennik
WSCHODNI

PRENUMERATA

to się płaca

prenumerata

miesięczna
44 zł

czekaj
na Ciebie
słodkie prezenty



LICZBA NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH.

Prenumeratę można zamawiać **do 19 dnia każdego miesiąca** w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, ul. 3 Maja 18/2, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Szczegóły pod numerem telefonu (81) 46 26 800.

Prezenty można odbierać wyłącznie w redakcji Dziennika Wschodniego do dnia 27 października 2021 r.

Lotnicy mają sztandar

WYDARZENIE Defilada i przelot isker towarzyszyły uroczystości przekazania sztandaru dla Lotniczej Akademii Wojskowej. Fundatorem jest Społeczny Komitet Fundatorów Sztandaru.

Poniedziałkowa uroczystość przekazania sztandaru dęblińskiej uczelni odbyła się na placu przed pomnikiem Bohaterskim Lotnikom Dęblińskiej Szkoły Orłat. W trakcie apelu miała miejsce ceremonia odczytania aktu ufundowania

sztandaru przez przedstawicielkę fundatora, Beatę Siedlecką, burmistrz Dębina, oraz uroczyste złożenie podpisów.

Po odczytaniu aktu nadania sztandaru dla Akademii, sztandar z rąk Wojciecha Skurkiewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej odebrał rektor-komendant gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztof Cur. Uroczystość zakończyła się defiladą pododdziałów **(OPR. – P.P.)**



FOT. MARTA SERAFIN

Jedenastu chętnych do budowy obwodnicy

NAŁĘCZÓW W poniedziałek otwarto oferty, które wpłynęły od firm zainteresowanych budową obwodnicy Nałęczowa. Najtańsze z nich złożyły Strabag oraz Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lubartowa. Ceny są o wiele niższe, niż się spodziewano. Oszczędności mogą przekroczyć nawet 50 mln złotych

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie ma powody do zadowolenia. Wygląda na to, że budowa ponad 5-kilometrowej drogi, pierwszego etapu obwodnicy Nałęczowa, może być znacznie tańsza, niż pierwotnie zakładano.

Do przetargu nadesłało 11 ofert, z których wszystkie zmieściły się w budżecie wynoszącym ok. 174 mln zł.

Najtańszą propozycję przysłał Strabag (123,4 mln zł), który o kontrakt powalczy z lubartowskim PRD (124,9 mln zł) oraz spółką Budimex (129 mln zł). W przypadku zwycięstwa Strabagu, potencjalne oszczędności przekroczą 50 mln zł.

Nowa droga będzie rozpoczynała się na skrzyżo-



W przyszłym roku ruszy budowa pierwszego etapu obwodnicy Nałęczowa. Inwestycja będzie gotowa za trzy lata

FOT. RS

waniu dróg wojewódzkich 830 (w kierunku Lublina) i 827 (w kierunku Wojciechowa) pomiędzy Bochot-

nicą-Kolonią i Sadurkami. W ramach budowy obwodnicy powstanie w tym miejscu rondo, z którego

kierowcy będą mogli zjechać na nową nitkę wiodącą na północny-zachód przez estakadę nad Doliną

Bochotniczanki. Obwodnica przetnie następnie trasę w kierunku Garbowa, gdzie zaplanowano bezkolizyjne

skrzyżowanie i poprowadzi dalej kończąc swój bieg na nowym rondzie u zbiegu z drogą 826 w Drzewcach Kolonii.

Budowa powinna zakończyć się za 3 lata, w drugiej połowie 2024 roku. Po oddaniu do użytku nowej trasy, z centrum Nałęczowa powinna zniknąć większość ciężarówek, zwłaszcza tych należących do lokalnych producentów wód mineralnych. Żeby obwodnica przejechała na siebie także ruch turystyczny (w kierunku Kazimierza Dolnego), nałęczowianie będą musieli poczekać na zapowiedziany już etap drugi. W jego ramach, najpóźniej pod koniec obecnej dekady, droga zostanie przedłużona do Łopatek i Karmanowic, gdzie połączy się z DW 830.

RADOSŁAW SZCZĘCIN

Teraz fabryka, potem muzeum

CIELEŚNICA Właściciele pałacu w Cieleśnicy są już o krok od uruchomienia Fabryki Wódek Gatunkowych. A kolejne ma być Muzeum Gorzelnictwa

– Obecnie równolegle prowadzimy dwie inwestycje na terenie cieleśnickiej Fabryki Wódek – mówi Szymon Chwesiuk, który odpowiada za markę Manufaktura Cieleśnica. Pod tym szyldem produkowane są m.in. syropy, przetwory, a od niedawna również alkohole.

Właściciele majątku już w ubiegłym roku rozpoczęli gruntowny remont przedwojennego budynku winiarni, który od kilkudziesięciu lat stał pusty. – Na razie zakończyliśmy modernizację zestawialni. Jest to manufakturowy zakład przetwórstwa owocowego i docelowo destylarnia – tłumaczy Chwesiuk. Teraz trwa tu montaż instalacji destylacyjnej. – Dzięki temu będziemy



FOT. CIELEŚNICA

mogli produkować okowity, bimbrzy i wiele innych alkoholi. Zależy nam, aby nawiązać do przedwojennej tradycji. Oprócz destylatów, chcemy też produkować wina jakościowe – zapowiada przedsiębiorca. Tą część

inwestycji udało się zrealizować dzięki środkom z emisji akcji.

W planach jest także uruchomienie Muzeum Gorzelnictwa. – Znajdzie się ono w budynku dawnej gorzelni z 1923 roku. Będziemy mogli

tu poznać nie tylko historię regionu i miejsca, ale też dawne metody produkcji trunków – podkreśla Chwesiuk. W tym przypadku część środków udało się pozyskać w ramach unijnego dofinansowania.

Przypomnijmy, że w 2009 roku pałac w Cieleśnicy nabyli Barbara i Dariusz Chwesiukowie, właściciele firmy odzieżowej Bialcon i rozpoczęli adaptację majątku na obiekt hotelarsko-gastronomiczny. Jego

Tak zmieniły się już niektóre obiekty Fabryki Wódek Gatunkowych w Cieleśnicy

otwarcie nastąpiło w 2013 roku.

To baron Stanisław Różyńska de Rosenwerth założył w latach 20-tych XX wieku w Cieleśnicy Fabrykę Wódek Gatunkowych i Likierów. Po wojnie rozlewnia wódek została zamieniona w winiarnię, która wytwarzała głównie wina owocowe. Obecnie Cieleśnica wystartowała z kolejną emisją akcji, z której chce zebrać 1,3 mln złotych, m.in., na uruchomienie linii alkoholi starzonych czy tzw. artisanów oraz na kontynuację remontów. **(EB)**

Rynek najmu powoli odżywa

RAPORT Ofert mieszkań i pokoi na wynajem ubyło, a stawki pną się w górę i to już od kilku miesięcy. To efekt odbudowy gospodarki, powrotu studentów na uczelnie oraz rosnących kosztów utrzymania mieszkań

Ostatnie dni września tradycyjnie są gorącym okresem na rynku najmu. Podobnie jest i w tym roku. Sierpień i wrzesień są przeważnie okresem wzmożonego ruchu na rynku najmu. Powodów jest co najmniej kilka.

W wakacje łatwiej się przeprowadzić

Tradycyjnie jest to okres, w którym wiele umów najmu się kończy, co sprzyja poszukiwaniom nowego lokum. Do tego wakacje są dogodnym terminem, aby zmienić miejsce zamieszkania.

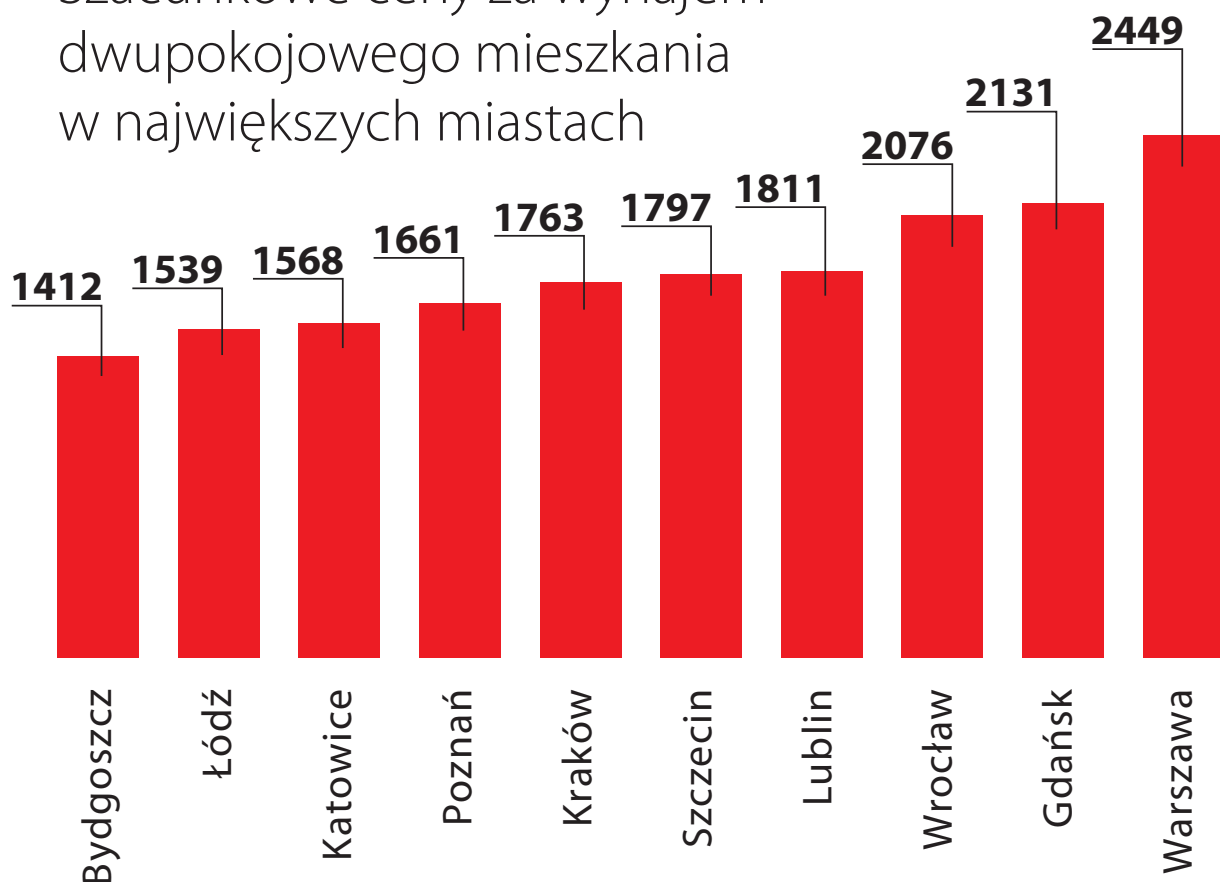
- Dotyczy to tak samo osób zmieniających miejsce pracy, jak i na przykład rodzin, w przypadku których wakacje są dobrym momentem na zmianę placówki oświatowej. Sierpień i wrzesień to także idealny moment dla studentów, aby znaleźć nowe „cztery kąty” na kolejny rok akademicki - wyjaśnia Bartosz Turek, główny analityk HRE Investments.

O tej ostatniej grupie najczęściej mówi się w kontekście ożywienia, które tradycyjnie opanowuje rynek najmu późnym latem i wczesną jesienią.

Topnieje oferta

Nie inaczej jest i w tym roku. Sprzyja temu fakt, że uczelnie w końcu wracają do normalnego trybu nauczania z korzyścią dla jakości kształcenia i rozwoju karier studentów. Z grona największych uczelni wszystkie zapowiedziały, że większość zajęć – szczególnie te praktyczne (ćwiczenia i laboratoria) będą prowadzone w normalnym

Szacunkowe ceny za wynajem dwupokojowego mieszkania w największych miastach



Opracowanie HRE Investments na podstawie danych otodom i morizon.
Średnie stawki ofertowe skorygowane o 10%

trybie. Nie wszyscy studenci zobaczą jednak swoich wykładowców na żywo.

- Z zebranych przez nas informacji wynika, że już dziś pojedyncze zajęcia mogą być prowadzone zdalnie - dodaje Bartosz Turek.

Są to jednak póki co przypadki rzadkie. W związku z tym powrót na uczelnie oznacza dla wielu osób konieczność wynajęcia pokoju

czy mieszkania. To przekłada się na spadek liczby dostępnych ofert. Z danych zbieranych przez HRE Investments wynika, że liczba dostępnych dziś ofert mieszkań na wynajem jest o ponad jedną trzecią niższa niż przed rokiem. Jeszcze mocniej ruch widać na rynku pokoi na wynajem. Tych jest dziś w ofercie o ponad połowę mniej niż przed rokiem.

Pęcznieją ceny

Nie powinno więc dziwić, że w takich okolicznościach w górę poszły stawki za wynajem. Średnia ofertowa dla największych miast zaczęła powolny ruch w górę już na początku roku - wynika z szacunków HRE Investments opartych o dane otodom i bankier.pl. To sugeruje, że poprawa na tym rynku zaczęła się wraz

z dynamiczną odbudową gospodarki. Powrót studentów na uczelnie tylko dodatkowo wzmocnił ten trend. Efekt jest taki, że od maja do sierpnia stawki ofertowe poszły w górę o około 5,5 proc.

- Niestety musimy w tym momencie bazować na informacjach pochodzących z ogłoszeń, bo na dane transakcyjne przyjdzie nam po-

czekać jeszcze kilka miesięcy - zastrzega Bartosz Turek.

Stawki nie wróciły do dawnego poziomu

Dane ofertowe są zaburzone rosnącymi ostatnio kosztami utrzymania mieszkań. Tym bardziej potwierdza to, że na wynajmie właściciele zarabiają dziś mniej, bo nie dość, że stawki za wynajem nie wróciły do poziomu sprzed epidemii, to jeszcze w międzyczasie w górę poszły koszty utrzymania nieruchomości. Szczególnie dotyczyło to stawek za wywóz śmieci, ale choć w mniejszej skali zmiany te dotknęły też innych elementów składających się na opłaty administracyjne.

- To znaczy, że nawet jeśli właściciel utrzymałby przedepidemiczne stawki za wynajem, to po potrąceniu kosztów na jego konto wpływa dziś kwota o co najmniej kilkadziesiąt jeśli nie nawet kilkaset złotych niższa niż przed kilkunastoma miesiącami - wylicza Bartosz Turek.

Powrót do zdalnych zajęć

Wciąż nad koniunkturą na rynku najmu ciąży ryzyko możliwych do nałożenia ograniczeń. Z zapowiedzi wynika, że nie czeka nas już twarde zamknięcie gospodarki, ale nie ma pewności czy nie zostaną wprowadzone ograniczenia, które dotkną rynek najmu. Do tej kategorii zaliczyć można zakaz wynajmu na krótki termin, zamknięcie części sektora usług czy na przykład poświęcenie jakości nauczania poprzez przejście na edukację w trybie zdalnym.

OPRAC:JSZ

Folia w płynie. Gdzie i kiedy ją stosować

PORADY Wykańczając łazienkę najczęściej decydujemy się na położenie płytek ceramicznych na ścianach i podłodze. Tego typu okładziny pięknie się prezentują i łatwo je utrzymać w czystości. Same nie ochronią jednak ścian przed wilgocią.

Ściany i podłoga w takich pomieszczeniach jak łazienka każdego dnia narażone są na zawilgocenie. Choć mogłoby się wydawać, że okładziny ceramiczne wybierane same w sobie są wodoszczelne i stanowią wystarczające zabezpieczenie przed niekorzystnym działaniem wilgoci, w rzeczywistości wcale tak nie jest. Spoiny między płytkami stanowią słaby punkt konstrukcji i to przez nie woda może przenikać pod glazurę. Konsekwencje mogą być nieprzyjemne i kosztowne. Zagrzybienie czy uszkodzenia podłogi lub ściany to tylko niektóre z możliwych defektów.

By uniknąć problemów w przyszłości, w strefach mokrych i wilgotnych, należy zastosować folię w płynie. Skutecznie zabezpieczy ona podłogę przed wilgocią, a w razie awarii instalacji czy wylania się wody np. z pralki, pozwoli zminimalizować szkody.

Folia w płynie – co to takiego?

To nic innego jak preparat, który po wyschnięciu tworzy szczelną i elastyczną powłokę, zapobiegającą wnikaniu wody i wilgoci w strukturę ściany lub podłogi. Wykorzystuje się ją do zabezpieczenia różnego rodzaju powierzchni budowlanych – od betonu, jastrychów przez tynki cementowe lub gipsowe, aż po płyty gipsowo-kartonowe czy podłoga ceramiczne. Pełni rolę hydroizolacji podpłytkowej w łazienkach oraz innych mokrych lub wilgotnych pomieszczeniach, jak np.



ZRÓDŁO: BAUMIT

natryski, toalety czy pralnie.

Gdzie zastosować?

Folię w płynie stosuje się ją zwykle w miejscach bezpośrednio narażonych na regularne zamoczenie czy opryskiwanie wodą, takich jak np. ściany prysznicowe, okoliczności wanny, umywalki i podłoga. Ściany wokół umywalki zabezpiecza się na przestrzeni przynajmniej 50 cm z każdej strony. W przypadku wanny

czy kabiny prysznicowej powłokę wodoszczelną najrozsądniej jest poprowadzić aż do sufitu, zachowując przy tym bufor o minimalnej szerokości 50 cm z każdej strony. Natomiast podłoga w pomieszczeniach mokrych powinna być zawsze izolowana na całej powierzchni, z wyprowadzeniem na ściany do wysokości przynajmniej 15 cm. W małych łazienkach, gdzie urządzenia zwykle znajdują się blisko siebie,

a ich strefy rozbryzgowe się nakładają, wymagane jest zabezpieczenie całych, niekiedy nawet wszystkich ścian.

Jak aplikować?

Zanim przejdziemy do nakładania folii musimy odpowiednio przygotować podłogę – powinno być wolne od zanieczyszczeń mogących zmniejszać przyczepność izolacji. Powierzchnia tynków powinna być zatarta „na ostro”. W przypadku nierówności należy je wcześniej wyrównać. Ścianę warto też zagruntować. Sama aplikacja folii w płynie jest łatwa i szybka. Nanosi się ją w dwóch warstwach, używając do tego pędzla lub wałka welurowego. W strefie łączenia ścian i podłóg oraz w narożnikach, w pierwszą warstwę folii w płynie zatapia się specjalną taśmę uszczelniającą, która ma za zadanie zapobiec powstaniu nieszczelności w przypadku przerwania

ciągłości hydroizolacji. Pamiętajmy przy tym, że druga warstwa folii powinna być nałożona dopiero po wyschnięciu pierwszej, czyli po upływie ok. 12 godzin. Po min. 24 godzinach od nałożenia ostatniej warstwy możemy rozpocząć układanie płytek.

- Miejsmy na względzie, że folia w płynie jest mało odporna na uszkodzenia mechaniczne, dlatego jej nanoszenie najlepiej zacząć od powierzchni pionowych – zaizolujmy je, przykładamy płytki, by dopiero potem przejść do zaizolowania i wykończenia podłogi - radzi Tomasz Dzierwa, z firmy Baumit Polska.

Pamiętajmy też o tym, że folia w płynie jest izolacją elastyczną. By w pełni wykorzystać te właściwości, zadajmy o to, by klej do płytek, zaprawa do fugowania i wypełniacz silikonowy również posiadały tę właściwość.

OPRAC:JSZ

Syndyk masy upadłości Ewy Sznury osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej
oferuje do sprzedaży z wolnej ręki następujące składniki wchodzące w skład masy upadłości:

1. Samochód Peugeot J5 –samochód specjalny pomoc drogowa – rok produkcji 1990 (rozbita przednia szyba) – cena 1 000 zł.
2. Wywazarka do kół NORTEC WB 220 – cena 2 000 zł

Szczegółowe informacje o oferowanych nieruchomościach można uzyskać w Biurze syndyka ul. Rapackiego 12/4 20-150 Lublin na stronie internetowej www.syndyk-lubelskie.pl i pod numerem telefonu **601 37 51 35**. Oferty zakup poszczególnych składników należy przelać na adres biura syndyka w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

in361

PREZYDENT MIASTA CHEŁM
INFORMUJE, ŻE
na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65 oraz na stronie internetowej <https://umchelm.bip.lubelskie.pl/index.php?id=55> **został podany do publicznej wiadomości (na okres 21 dni poczynając od 04.10.2021 r.) wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze zamiany obejmujący nieruchomość stanowiącą własność Miasta Chełm, oznaczoną w obrębie 5.**
W terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu, osoby zainteresowane, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21.08.1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 roku, poz. 1990 z późn. zm.) mogą składać wnioski w sprawie nabycia nieruchomości.

in363

PREZYDENT MIASTA LUBLIN
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości wykaz dotyczący nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w Lublinie przy ul. Czechowskiej 17, oznaczonej jako działki nr 2/8 i 2/9 (obr. 36, ark. 1), która jest przeznaczona do oddania w użyczenie.
Wykaz został umieszczony od dnia 6 października 2021 r., na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin.
Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in348

Syndyk masy upadłości Marii Oszejcy jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności
oferuje do sprzedaży sprzedaż w obniżonej cenie w trybie sprzedaży z wolnej ręki nieruchomość o pow. 0,1195 ha zabudowaną jednorodzinny trzypokładowy budynek mieszkalny wraz z częścią użytkową usługowo-produkcyjną, położoną w Lublinie przy ulicy Sąddeckiej 10 (osiedle Choiny), (działka oznaczona nr ewid. 25/15) dla której Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę KW nr LU11/00113368/0, LU11/00113367/3, LU 11/00193405/6 – cena 2 388 000,00 zł (dwa miliony trzysta osiemdziesiąt osiem tysięcy)
Szczegółowe informacje o oferowanej nieruchomości można uzyskać w Biurze syndyka ul. Rapackiego 12/4, 20-150 Lublin na stronie internetowej www.syndyk-lubelskie.pl i pod numerem telefonu **601 37 51 35**.
Oferty zakup poszczególnych składników należy przelać na adres biura syndyka w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

in362

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**
*na dzień następny
można zamawiać do 15.00*
Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x2

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni, tel.604176806 - dzwonić po 18.

144921L01-A

PRACA Monter Rusztowań (Belgia) Stawka:9-20 euro netto/h Zapewniamy szkolenie dla osób bez doświadczenia, darmowe zakwaterowanie, transport do pracy oraz opiekę polskiego koordynatora. Zadzwon: +48 797 621 643 +48 508 236 904 +48 797 995 809

137221L01-A

PANI (może być emerytka) do sprzątania domu i dozoru. Oddzielne mieszkanie słuźbowe. Dozór polega na stałym zamieszkanu na terenie posesji. tel. 693 95 25 95

139721L01-A

ZATRUDNIĘ pracownika z doświadczeniem do chlewni, tel. 503034634.

144921L01-B

SP ZOZ w Hrubieszowie przyjmie lekarza psychiatrę do pracy w Oddziale i Poradni Leczenia Uzależnień oraz w przyszłości w Oddziale Detoksykacyjnym. Dobre warunki zatrudnienia. Kontakt: tel. 84-6963296, e-mail: sekretariat@spzozhrubieszow.pl.

151921L01-A

RÓŻNE

SPRZEDAM grób 4 pokładowy z pomnikiem (granit). Cmentarz ul. Lipowa - część ewangelicka. Tel. 697 350 809.

146721L01-A

USŁUGI

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502 053 214

008321L01-A

BUDOWLANE

FIRMA Ogólnobudowlana oferuje wykończenia budynków i pomieszczeń oraz układanie kostki brukowej. Tel. 508 842 748.

143021L01-A

USŁUGI remontowo-budowlane. Profesjonalne wykonanie tel. 603993763

133121L01-A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

117421L01-A

WYKONAM

PRZYCINANIE i skracanie żywopłotów ,formowanie i wycinka drzew,usługi z piłą motorową i glebogryzarką,odnawianie kostki i płyt tarasowych oraz inne prace w ogrodzie. Tel. 694 706 823.

127621L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60;ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

148821L01-A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

187720L01-A

ŚLUBNE
CENTRUM GARNITUROWE tel.731-12-11-11
MELGIEWSKA 11

TJ2390

masz firmę?
Zamów ogłoszenie drobne
Tylko 100 zł* netto za miesiąc
* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego
81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

OGŁOSZENIE
Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów” w Lublinie ul. Choiny 57
OGŁASZA przetarg pisemny nieograniczony
na wykonanie w osiedlu im F. Chopina następujących robót:
1. Wykonanie remontu schodów zewnętrznych w budynku przy ul. W. Żywnego 10.
Szczegółowy zakres robót znajduje się w Administracji Osiedla im. F. Chopina ul. Żywnego 8, tel: 81-741-82-12.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
1. Złożenie oferty pisemnej zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji warunków zamówienia.
2. Wpłacenie wadium na konto: **87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 w PKO BP** w wysokości **4500,00 zł**.
Oferty należy składać w terminie do **20.10.2021r. do godz 15:00** w siedzibie **Zarządu Spółdzielni przy ul. Choiny 57 pokój 109**.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in367

WOJEWODA LUBELSKI
OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO
o wydaniu decyzji nr 118/21 z dnia 30 września 2021 r. znak: IF-I.7840.5.27.2021.ZS
Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, w związku z art. 60 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2021 r. poz. 777 z późn. zm.),
Z A W I A D A M I A M
że w dniu 30 września 2021 r., na wniosek Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o. ul. Gustawa Morcinka 20/2, 01-496 Warszawa, wydana została decyzja nr 118/21 znak: IF-I.7840.5.27.2021.ZS o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę masztu telekomunikacyjnego wraz z przyłączami: elektroenergetycznym i teletechnicznymi, na działce nr 320/2 położonej w obrębie ewidencyjnym 0063 Kułakowice Trzecie gmina Hrubieszów. Zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 213A, telefon (81) 74-24-488, w godzinach pracy Urzędu, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, można uzyskać informacje dotyczące wszczęcia postępowania po uprzednim umówieniu wizyty (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (oprócz środy) w godzinach 9⁰⁰ ÷ 14⁰⁰) oraz składać wnioski w sprawie.
Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury (podpisano elektronicznie)

in359

WOJEWODA LUBELSKI
OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO
o wydaniu decyzji nr 117/21 z dnia 30 września 2021 r. znak: IF-I.7840.5.26.2021.ZS
Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, w związku z art. 60 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2021 r. poz. 777 z późn. zm.),
Z A W I A D A M I A M
że w dniu 30 września 2021 r., na wniosek Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o. ul. Gustawa Morcinka 20/2, 01-496 Warszawa, wydana została decyzja nr 117/21 znak: IF-I.7840.5.26.2021.ZS o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę masztu telekomunikacyjnego wraz z przyłączami: elektroenergetycznym i teletechnicznymi, na działce nr 72/17 położonej w obrębie ewidencyjnym 0053 Chyżowice PGR gmina Uchanie. Zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 213A, telefon (81) 74-24-488, w godzinach pracy Urzędu, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, można uzyskać informacje dotyczące wszczęcia postępowania po uprzednim umówieniu wizyty (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (oprócz środy) w godzinach 9⁰⁰ ÷ 14⁰⁰) oraz składać wnioski w sprawie.
Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury (podpisano elektronicznie)

in360

Nie dogonili Pogoni

KOLARSTWO Krajowy czempionat w jeździe drużynowej oraz jeździe dwójkami na czas okazał się popisem podopiecznych Adama Wojewódki i Łukasza Świderskiego. W imprezie w Godziszach Wielkich Pogoń Puławy okazała się najlepsza w kraju. Puławianie wystartowali w składzie Antoni Gańko, Dominik Górak, Kacper Maciejuk i Bartłomiej Proć. Trasę liczącą 38 km pokonali w nieco ponad 46 min, co oznacza, że jechali z przeciętną prędkością 49 km/h. Ten wynik dał też zawodnikom Pogoni złoty medal w kategorii U-23. Podium w obu zestawieniach uzupełnili jeszcze zawodnicy TC Chrobry Scott Głogów i GKS Cartusia w Kartuzach. Warto również wspomnieć o świetnym wyniku juniorów młodszych Mayday Team Lublin. Startując w składzie Barbara Cywińska, Kinga Marek, Wiktoria Poniewierska i Nikola Sieniek, wywalczyli trzecie miejsce. Do zwycięzczyń, zawodniczek KK Ziemia Darłowska SK w Darłowie, straciły 15 sek. Srebro z reprezentantkami ALKS Stal Grudziądz Big Start kolarki Mayday przegrały o zaledwie 6 sek. Sporo miłych chwil zawodnicy z naszego regionu dostarczyli kibicom również w jeździe dwójkami na czas. W elicie mężczyzn szóste miejsce wywalczyli Kacper Maciejuk i Bartłomiej Proć z Pogoni. Wygrali Norbert Banaszek i Tobiasz Pawlak z HRE Mazowsze Serce Polski. W klasyfikacji U-23 puławianie zajęli 5 miejsce. Juniorki młodsze Mayday Cywińska i Kinga Marek wywalczyły srebrny medal, a do złota zabrakło im 5 sek. 10 miejsce w tej kategorii zajęły Poniewierska i Sieniek. Wśród młodzików 7 miejsce zdobyli inni przedstawiciele Mayday, Bartłomiej Kamiński i Mateusz Maszkowski. W juniorach 10 lokatę wywalczyli Antoni Sokół i Rafał Staszczak z Boras Lewart Team Lubartów.

Nie zlekceważą nikogo

PIŁKA NOŻNA Reprezentacja Polski rozpoczęła przedostatnie zgrupowanie w tym roku. Biało-Czerwonych w najbliższą sobotę czeka spotkanie z San Marino, a w przyszły wtorek wyjazdowa konfrontacja z Albanią

Przypomnijmy, że Polacy są w trakcie walki o mundial, który w 2022 roku odbędzie się w Katarze. Biało-Czerwoni zajmują obecnie trzecie miejsce w swojej grupie ustępując Anglii i Albanii. Jednak należy pamiętać, że Robert Lewandowski i spółka mają już za sobą dwa mecze z Synami Albionu, którzy pewnie zmierzają po pierwsze miejsce i bezpośredni awans.

Od poniedziałku nasi kadrowiczowie przygotowują się do kolejnych dwóch meczów. Najpierw na PGE Stadionie Narodowym Polska zagra z San Marino i rzecz jasna będzie zdecydowanym faworytem. Dodatkowo w meczu z outsiderem naszej grupy ostatni mecz w narodowych barwach ma rozegrać Łukasz Fabiański. – Poruszaliśmy ten temat z poprzednim i obecnym prezesem PZPN. Oczywiście się na to zgodziłem. Uważam, że Łukasz to zawodnik, któremu takie spotkanie się należy. W drużynie narodowej przeżył wiele pięknych chwil, był częścią tej ekipy i za jego postawę pragniemy mu uroczyste podziękować. Chcemy uhonorować go razem z kibicami, którzy licznie zgromadzą się na stadionie w Warszawie – zapewnił Paulo Sousa, selekcjoner reprezentacji Polski.

Po meczu z San Marino Fabiański opuści zgrupowanie naszej reprezentacji. Natomiast już teraz wiadomo, że zabraknie na nim kilku zawodników. – Niestety Maciej Rybus i Arkadiusz Reca nie będą mogli być z nami ze względu na kontuzje. Jeśli



Paulo Sousa zapewnia, że Polacy podejną do meczu z San Marino maksymalnie skoncentrowani

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

chodzi o lewą stronę obrony, są u nas pewne możliwości. W kadrze do dyspozycji mamy Roberta Gumnego czy Tomasza Kędziorę. Na zgrupowaniu nieobecny będzie również Nicola Zalewski, który w ostatnich dniach przeżywa trudne chwile. Chce być z bliskimi. Damy mu czas, ale jednocześnie zamierzamy go wspierać. Mam nadzieję, że wkrótce do nas wróci – wyjął selekcjoner.

Sobotni mecz ma być rzecz jasna przetarciem

dla naszych zawodników przed wtorkowym wyjazdowym starciem z Albanią. Głównym celem na najbliższe spotkanie ma być efektywna wygrana. – Dla mnie najważniejsze jest, aby mieć drużynę z mentalnością. Z takim nastawieniem gramy z każdym rywalem. Musimy brać odpowiedzialność za wszystko, co robimy i rywalizować na najwyższym poziomie. Koniec jednego meczu to początek drugiego. Skupiamy się na zwycięstwach

i zdobywaniu bramek. Chcemy grać intensywnie, szybko i tworzyć sytuacje bramkowe. To mentalność, którą chcę zawsze widzieć u swoich piłkarzy – zapewnił Sousa.

Radostaw Majecki został powołany do reprezentacji Polski w miejsce kontuzjowanego Bartłomieja Drągowskiego. O decyzji Paulo Sousy poinformował na Twitterze Jakub Kwiatkowski, rzecznik PZPN i team manager polskiej kadry.

Domowa porażka Luxiony

I LIGA FUTSALU Nie takim wynikiem miał się zakończyć pierwszy domowy mecz Luxiony AZS UMCS Lublin. Podopieczni trenera Tomasza Bieleckiego przegrali w hali Globus z Unią Tarnów 3:4

Mecz świetnie zaczął się dla gości, bo już w szóstej minucie rzut karny na bramkę zamienił Wojciech Przybył.

Później przyjezdni kontrolowali przebieg sytuacji na parkiecie, ale tuż przed przerwą sami dopuścili się faulu we własnym polu karnym. Do piłki podszedł To-

masz Ławicki i doprowadził do wyrównania.

Początek drugiej połowy wyglądał obiecująco w wykonaniu akademików, ale po kilku minutach do głosu

doszła Unia. Najpierw bramkę zdobył Mateusz Waryłkiewicz, a dosłownie kilkanaście sekund później na listę strzelców wpisał się Tomasz Grzesiak. Popularne „Dziki” walczyły jednak dalej w 29 minucie gola kontaktowego zdobył Jakub Wankiewicz. Niestety, chwilę później czwartą bramkę dla gości zdobył Robert Ślęczka. Natomiast w końcówce rozmiary porażki zmniejszył Ławicki i trzy punkty pojechały do Tarnowa.

Luxiona AZS UMCS Lublin – Unia Tarnów 3:4 (1:1)

Bramki: Ławicki (19-karny, 37), Wankiewicz (29) – Przybył (6-karny), Waryłkiewicz (28), Grzesiak (28), Ślęczka (32).

Luxiona: Parzyszek – Marcin Ostrowski, Ławicki, Wankiewicz, Sekrecki, Zan,

Maciej Ostrowski, Wójcik, Szyjdruk, Zdu-niek, Lewandowski, Białek, Niegowski.

Unia: Wałach – Podobiński, Przybył, Grzesiak, Mroczka, Fryś, Ślęczka, Świdorski, Waryłkiewicz.

Pozostałe wyniki: AZS UŚ Katowice – Sośnica Gliwice 2:3 ● BSF Bochnia – GSF Gliwice 5:0 ● FC 2016 Siemianowice Śląskie – AZS UEK Kraków 4:3 ● GKS Tychy – Futsal Nowiny 5:2 ● Gwiazda Ruda Śląska – Heirow Rzeszów 6:2.

1. Bochnia	2	6	8-1
2. Unia	2	6	10-6
3. Sośnica	2	6	6-4
4. Tychy	2	3	8-8
5. Katowice	2	3	9-8
6. Nowiny	2	3	4-5
7. Gwiazda	2	3	11-9
8. Siemianowice	2	3	4-5
9. Luxiona	2	1	4-5
10. Heirow	2	1	3-7
11. Kraków	2	0	4-7
12. Gliwice	2	0	2-8

9-10 października: Heirow – Katowice ● Unia – Gwiazda ● Nowiny – Luxiona ● Kraków – Tychy ● Gliwice – Siemianowice ● Sośnica – Bochnia.

Widzew liderem

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA

Widzew Łódź wygrał na wyjeździe z Puszcą Niepołomice i wskoczył pierwsze miejsce w tabeli zaplecza PKO BP Ekstraklasy.

Gola na wagę trzech punktów dla łodzian zdobył w 32 minucie Krystian Nowak. – Jesteśmy zespołem, który chce grać piłką po ziemi, a kiedy jest tak duża liczba długich podań, nie można czasem uspokoić gry. Stąd wynika ta trudność. Dlatego jestem bardzo zadowolony z tego meczu.

Wiedziałem, że to nie będzie łatwe spotkanie i mocno się przed nim uczulaliśmy, że trzeba będzie naprawdę dużo determinacji i skupienia do ostatnich sekund – ocenił mecz Janusz Niedzwiedź, trener łodzian po wygranej w Niepołomicach.

Ekipa z Łodzi wykorzystała tym samym spotkanie Korony Kielce, która zremisowała na swoim stadionie z Chrobrym Głogów 2:2 i obecnie traci dwa „oczka” do Widzewa. Podium uzupełnia GKS Tychy, który pokonał u siebie Odrę Opole.

GKS Katowice – Stomil Olsztyn 2:1 (Danian Pawlas 47, Bartosz Jaroszek 90 – Pa tryk Zych 70) ●

GKS Tychy – Odra Opole 2:1 (Łukasz Grzeszczyk 22, 83-karny – Mateusz Marzec 54) ● **Puszcza Niepołomice – Widzew Łódź 0:1**

(Krystian Nowak 32) ● **Korona Kielce – Chrobry Głogów 2:2**

(Dawid Błanik 30, Jakub Łukowski 62 – Mikołaj Lebedyński 32, Dennis van der Heijden 46) ● **ŁKS Łódź – Zagłębie Sosnowiec 0:1** (Szymon Sobczak 78-karny) ●

Resovia – Sandecja Nowy Sącz 0:1 (Bartłomiej Kasprzak 37) ● **Miedź Legnica – Podbeskidzie Bielsko-Biała 4:2** (Bruno Garcia 28,

Maxime Dominguez 43, 82, Chucha 85 – Kacper Gach 7, Julio Rodriguez 90) ● **Górnik Polkowice – Skra Częstochowa 0:0** ● **GKS 1962 Jastrzębie – Arka Gdynia** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Widzew	11	26	23-8
2. Korona	11	24	15-7
3. Tychy	11	21	11-9
4. Sandecja	10	19	12-8
5. Miedź	10	18	15-10
6. Podbeskidzie	11	18	17-14
7. ŁKS	11	17	15-12
8. Odra	11	17	15-14
9. Arka	10	16	16-11
10. Chrobry	11	15	14-10
11. Skra	10	12	7-12
12. Zagłębie	11	10	12-14
13. Katowice	11	10	15-24
14. Resovia	10	9	10-13
15. Górnik	11	9	11-17
16. Puszcza	11	8	9-19
17. Stomil	11	7	11-18
18. Jastrzębie	10	7	7-15

9-10 października: Sandecja – Miedź ● Zagłębie – Resovia ● Widzew – Jastrzębie ● GKS Katowice – GKS Tychy. **Mecze:**

Stomil – Podbeskidzie ● Chrobry – ŁKS ● Górnik – Puszcza ● Odra – Skra zostały przełożone z powodu powołania zawodników do reprezentacji narodowych.

Multi Multi (5.10), godz. 14 10, 17, 20, 21, 28, 29, 33, 34, 37, 42, 44, 49, 50, 56, 61, 66, 67, 74, 77, 78. Plus 50.

Multi Multi (4.10), godz. 21.50 10, 17, 20, 21, 28, 29, 33, 34, 37, 42, 44, 49, 50, 56, 61, 66, 67, 74, 77, 78. Plus 50.

Mini Lotto (4.10) 4, 12, 18, 19, 30.

Ekstra Pensja (4.10) 23, 26, 27, 29, 30 – 2.

Ekstra Premia (4.10) 3, 20, 24, 29, 33 – 2.

Kaskada (5.10), godz. 14 1, 2, 3, 9, 10, 14, 16, 17, 18, 20, 21, 22.

Kaskada (4.10), godz. 21.50 1, 5, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 17, 19, 20, 22.

Super Szansa (5.10), godz. 14 4, 9, 0, 3, 3, 7, 5.

Super Szansa (4.10), godz. 21.50 2, 3, 0, 8, 6, 7, 2.



PILKA NOŻNA W SKRÓCIE

Półfinały w Chełmie

Rozgrywki Pucharu Polski w tym roku powoli zbliżają się do końca. Dzisiaj w okręgu chełmskim zostaną rozegrane półfinały. Czwartoligowy Start Krasnystaw zmierzy się z Chełmianką. W drugiej parze spotkają się: przedstawiciel klasy okręgowej Unia Rejowiec oraz występująca „oczko” rozgrywkowe wyżej Sparta Rejowiec Fabryczny. Unia to wicelider tabeli, który w tym sezonie wygrał sześć z siedmiu meczów. Na dodatek strzelił też 27 goli. Podopieczni Bartosza Bodysa również nie mają się jednak, czego wstydzić. Jeżeli wygrają zaległe spotkanie z Górnikiem II Łęczna, to będą bardzo blisko czołowej szóstki. Oba dzisiejsze spotkania zaplanowano na godz. 15.30.

Za tydzień gra Lublin

Ostatnimi meczami Pucharu Polski w 2021 roku będą starcia w okręgu lubelskim. W następną środę, 13 października również odbędą się mecze półfinałowe. Stal Poniatowa zmierzy się z Górnikiem II Łęczna, a Granit Bychawa podejmie trzecioligową Avię Świdnik. Oba spotkania zaplanowano na godz. 15.

Reszta dopiero wiosną

Jeżeli chodzi o okręgi: Biała Podlaska i Zamość, to mecze zaplanowano już na 2022 rok. 16 marca mają się odbyć spotkania półfinałowe: Podlasie II Biała Podlaska – Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski oraz Huragan Międzyrzec Podlaski – Lutnia Piszczac. W Zamościu do rozegrania pozostało już tylko jedno stracie. W finale zmierzą się czwartoligowcy: Huczwa Tyszowce i Gryf Gmina Zamość. Dokładna data pojedynku nie została jednak jeszcze ustalona.

(LUKISZ)

Nie tracą już głupich goli

PILKARSKA III LIGA Klub z Chełma wyrasta na głównego rywala Siarki Tarnobrzeg i Cracovii II w walce o awans. Na początku rozgrywek biało-zieloni tracili sporo goli, ale w ostatnich tygodniach defensywa jest ich mocną stroną. A z przodu za strzelanie bramek odpowiada Ezana Kahsay

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Po pięciu kolejkach drużyna Tomasza Złomańczuka miała na koncie zaledwie: jedno zwycięstwo, pięć punktów, bilans bramkowy 5-8 i zajmowała 11 miejsce w tabeli grupy czwartej. Od tamtej pory sporo się jednak zmieniło. W sześciu kolejnych występach Michał Wołos i spółka wygrali pięć razy, a do tego strzelili 15 bramek i stracili zaledwie trzy.

Zresztą, mieliby na koncie komplet wygranych, gdyby nie starcie z Podlasiem Biała Podlaska, które zakończyło się remisem 2:2. W końcówce Michał Budzyński wyprawił gospodarzy na prowadzenie, ale jeszcze przed końcem meczu odpowiedział Jarosław Kosieradzki. Gdyby nie ten gol, to Chełmianka miałaby teraz 23 „oczka” i byłaby wiceliderem tabeli. I tak nie jest jednak źle, bo biało-zieloni obecnie są na najniższym stopniu podium i tracą do Cracovii II tylko dwa punkty.

Co się nagle zmieniło w grze drużyny trenera Złomańczuka? – Na pewno ta drużyna po prostu się ze sobą zgrała – mówi Michał Wołos. – W lecie jednak doszło w zespole do kilku zmian i zazwyczaj w takich sytuacjach jednak potrzeba czasu, żeby wszyscy się poznali. Teraz defensywa jest naszym dużym atutem i w tyłach naprawdę wyglądamy, jak monolit. Z przodu zawsze mamy dużo sytuacji, ale zmieniło się, to że nie tracimy już głupich goli, w ogóle tracimy ich bardzo mało – dodaje kapitan ekipy z Chełma.



Ezana Kahsay to obecnie najlepszy strzelec Chełmianki z dorobkiem siedmiu goli

FOT. CHEŁMIANKA CHEŁM

A z przodu świetną robotę wykonuje Ezana Kahsay. 26-latek pozyskany w lecie z Victorii Żmudź nawet na czwartoligowych boiskach nie strzelał tak regularnie. W całym poprzednim sezonie bramkarzy rywali po-

konywał 14 razy. A szczebel rozgrywkowy wyżej wystarczyło mu zaledwie 11 występów, żeby uezierać siedem trafień. Zresztą zawodnik z Erytrei na liście strzelców wpisywał się już w czterech kolejnych spotkaniach, a

w Nowym Targu zaliczył nawet hat-tricka.

– Naprawdę złapał formę, a rywale się go boją. „Izi” nie kalkuluje, tylko idzie na każdą piłkę. Na treningach też wygląda bardzo dobrze i widać, że szybko zaakli-

matyzował się w drużynie i dobrze się w nią wpasował. Trzeba jednak dodać, że dostaje sporo dobrych podań z drugiej linii, która mocno o niego dba. Potrafi jednak zrobić z tych piłek użytek – dodaje Michał Wołos.

Kolejna szansa na poprawienie dorobku pojawi się w najbliższych dniach. Chełmianka najpierw w środę zmierzy się w ramach półfinału okręgowego Pucharu Polski ze Startem Krasnystaw (godz. 15.30, na boisku rywali). A na sobotę zaplanowano bardzo ciekawe starcie w lidze z wiceliderem z Krakowa. W przypadku wygranej piłkarze trenera Złomańczuka wskoczą na drugie miejsce w tabeli. Pojedynk z „Pasami” rozpocznie się już o godz. 13.

– Nie ma mowy o odpuszczeniu meczu w Pucharze Polski. Chcemy wygrać te rozgrywki, dlatego do spotkania ze Startem podejźmy, jak najbardziej poważnie. W weekend pojedziemy za to podtrzymać dobrą passę w lidze. My przystąpimy do spotkania w dobrych humorach, co innego rywale, którzy przegrali ostatnio w Nowym Targu aż 0:5. Skupiamy się na każdym kolejnym meczu, a gdzie nas to zaprowadzi przekonamy się w czerwcu – zapewnia Michał Wołos.

Można powiedzieć, że najbliższe tygodnie, to będzie prawdziwy sprawdzian możliwości drużyny z Chełma. Po meczu z Cracovią II później rywalami będą: szóste w tabeli Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski, a następnie lider z Tarnobrzega.

Ropski i Kunca bez litości dla rywali

HUMMEL IV LIGA W niedzielę ostro postrzelali sobie piłkarze rezerw Motoru Lublin. Drużyna Wojciecha Stefańskiego rozbiła Włodawiankę aż 12:2. A mocno do tego lania przyczynili się zwłaszcza: Krzysztof Ropski i Dominik Kunca

Obaj zawodnicy nie mogą w tym sezonie liczyć na minuty od Marka Saganowskiego. I w sumie trudno się dziwić. „Ropa” przegrywa rywalizację z Michałem Fidiukiewiczem, czyli najlepszym snajperem w II lidze. A rezerwowym w ekipie żółto-biało-niebieskich jest Maciej Firlej, który mimo że głównie wchodzi na boisko z ławki i tak zdobył już trzy gole w lidze, a jednego dołożył w Pucharze Polski. W tej sytuacji Ropski zaliczył zaledwie kilkanaście minut w pierwszym zespole. Kunca ani razu nie pojawił się za to na murawie.

Obaj zawodnicy w niedzielę zasygnalizowali jednak wyżkę formy i w meczu z Włodawianką zdobyli po cztery gole. Dzięki temu od razu podskoczyli w klasyfikacji najsukuteczniejszych zawodników Hummel IV ligi. Pierwsze miejsce utrzymał Łukasz Strug z Granitu Bychawa, który przy okazji starcia z Kryształem Werbkowice

zaliczył swoje 12 trafienie w obecnych rozgrywkach. Po piętach depczą mu jednak: Jakub Baran z POM Iskra Piotrowice i Mariusz Chmielewski z Huraganu Międzyrzec Podlaski. Obaj gracze po dwa razy wpisali się na listę strzelców i w sumie pierwszy ma już na koncie 11 bramek, a drugi jest gorszy o jednego gola. (LUKISZ)

NAJLEPSI STRZELCY**HUMMEL IV LIGI**

12 bramek – Łukasz Strug (Granit Bychawa) * **11 bramek** – Jakub Baran (POM Iskra Piotrowice) * **10 bramek** – Mariusz Chmielewski (Huragan Międzyrzec Podlaski) * **9 bramek** – Dominik Skiba (Start Krasnystaw), Michał Paluch, Jakub Pryliński (Powiślak Końskowola) * **8 bramek** – Stanisław Rybka (Kryształ Werbkowice) * **6 bramek** – Damian Baran (Gryf Gmina Zamość), Adrian Cybula (Stal Kraśnik), Kamil Król (Opolanin Opole Lubelskie), Krzysztof Ropski, Dominik Kunca (obaj



Krzysztof Ropski w niedzielę zdobył cztery gole w meczu z Włodawianką

FOT. MOTOR LUBLIN

Motor II Lublin) * **5 bramek** – Dariusz Cygan (Stal Kraśnik), Dominik Dąbrowski (Kłosa Gmina Chełm), Sebastian Sudół (Brat Cukrownik Siennica Nadolna), Mateusz Oleszczuk (Kryształ Werbkowice), Jakub

Paćkowski, Jakub Stefan (obaj Grom Różaniec), Jakub Zieliński (Stal Kraśnik) * **4 bramki** – Jakub Buczek (Stal Kraśnik), Sebastian Denkiewicz (Kryształ Werbkowice), Grzegorz Fularski (Lublinianka),

Michał Kołodziejewski, Karol Karóla (obaj Igros Krasnobród), Mikołaj Kosior (Motor II Lublin), Szymon Łukasiewicz (Orleńta Łuków), Jakub Cielebąk, Rafał Turczyn (obaj Huczwa Tyszowce) * **3 bramki** – Jakub

Gajewski (Stal Kraśnik), Dawid Gierała, Bartłomiej Janiszek, Jakub Knap (szyscy Motor II Lublin), Krystian Mikołajewski (Huragan Międzyrzec Podlaski), Mateusz Banach (Opolanin Opole Lubelskie), Oskar Siwek (Orleńta Łuków), Dawid Tkacz, Marcel Obroślak, Kacper Brzyski, Paweł Perdun (wszyscy Górnik II Łęczna), Bartłomiej Panas (Gryf Gmina Zamość), Michał Zuber (Świdnicanka Świdnik), Mateusz Misztal (Granit Bychawa), Dawid Pigan (Grom Różaniec), Lando (Start Krasnystaw), Karol Futa (Lublinianka), Paweł Radziszewski (Huragan), Daniel Korol, Mariusz Łukasiewicz, Piotr Krzewski (wszyscy Lutnia Piszczac), Roman Jędruszczak (Igros Krasnobród), Marcin Gil, Jakub Kawalec (obaj Powiślak Końskowola), Dawid Sołdecki (Start Krasnystaw), Przemysław Gałka (Hetman Zamość), Filip Michałów (Lewart Lubartów), Adam Niderla (Huczwa Tyszowce), Arkadiusz Sas (Kryształ Werbkowice), Kamil Kaproń (Grom Różaniec).

Intensywny rok zwieńczony medalem

ROZMOWA Z Aleksandrą Mirosław, lubelską olimpijką i brązową medalistką tegorocznych Mistrzostw Świata w Moskwie

– Mimo że miałam tak naprawdę tylko trzy starty, to naprawdę poczułam się bardzo zmęczona, wracając z Tokio i ta Moskwa była jakby takim startem w ostatniej chwili – mówi zawodniczka.

• **Wszystkie starty w tym sezonie już za tobą. Znalazło się wreszcie trochę czasu na odpoczynek?**

– Tak, był czas na odpoczynek. Czas również na, że tak powiem, podreperowanie tego, na co nie było czasu w sezonie, troszeczkę doprowadzenie pewnych spraw do końca, jeżeli chodzi o kwestie zdrowotne, ale już jesteśmy na dobrej drodze. Powoli też wracamy do treningu i kierujemy gdzieś tam myśli w kontekście przyszłego sezonu, układania planu na następny rok i na 2023 rok. Miejmy nadzieję, że również na Paryż w 2024 roku.

• **Na Mistrzostwach Świata w Moskwie zdobyłaś brązowy medal. Po starcie było widać, że nie jesteś do końca zadowolona z takiego wyniku.**

– Nikt nie lubi przegrywać. Ja zdecydowanie w Moskwie byłam najszybsza, patrząc na czasy z eliminacji i patrząc właśnie na czas finałów. Zabrakło mi szczęścia, ale wydaje mi się, że po prostu też miałam pewien problem wejścia w takie odpowiednie „flow”, jak zawsze mam na



FOT. JACEK SZYDŁOWSKI/ARCHIWUM

zawodach, w stan takiego maksymalnego skupienia. Sześć tygodni po igrzyskach ciężko jest cokolwiek przebić. To, co tam przeżyliśmy, emocje, jakie mieliśmy dostarczone, to, co tam się działo... Ja na Mistrzostwach Świata czułam się troszeczkę, jakbym była na jakimś Pucharze Polski, Mistrzostwach Polski. Oczywiście to nie umniejsza rangi tych zawodów. Bardziej chodziło o takie właśnie mentalne przygotowanie.

Natomiast razem z trenerem wyciągnęliśmy wnioski. Wiemy, co mogliśmy zrobić lepiej, a z drugiej strony patrzę na to, że pod kątem Berna w 2023 roku, gdzie będą właśnie Mistrzostwa Świata i też walka o kwalifikację olimpijską. Dużo lepiej

będzie mi się jechało, właśnie wychodząc jakby z tego trzeciego miejsca, a nie bronięcia tytułu po raz trzeci. Wydaje mi się, że to jest zdecydowanie lepsze.

• **Nie chcę, żeby to złe zabrzmiało. W końcu zdobyłaś brązowy medal na Mistrzostwach Świata, to już czwarty krążek z takiej imprezy w twojej karierze.**

– Oczywiście, ja też się cieszę z tego medalu. Fajnie się wraca w ogóle z jakimkolwiek medalem. Nigdy nie sądziłam, że dojdę do takiego momentu w mojej karierze, że trzecie miejsce Mistrzostw Świata to nie będzie miejsce, które mnie satysfakcjonuje. Natomiast mnie od kilku lat, od kiedy wróciłam do sportu na poważnie

w 2018 roku, interesują tylko pierwsze miejsca.

• **Czy można powiedzieć, że to był dla ciebie intensywny rok, niekoniecznie pod względem liczby startów, ale rangi tych zawodów?**

– Tak, rzeczywiście, to był bardzo intensywny rok. Bardzo dużo emocji było w tym sezonie. Mimo że miałam tak naprawdę tylko trzy starty, to naprawdę poczułam się bardzo zmęczona, wracając z Tokio i ta Moskwa była jakby takim startem w ostatniej chwili. Z trenerem podjęliśmy decyzję po Tokio, że jedziemy jednak do Moskwy. Natomiast to nie był taki start, na który byłam ukierunkowana – szczyt formy był szykowany na igrzyska olimpijskie. To był bardzo

emocjonujący start i bardzo, że tak powiem, wykańczający i męczący, ale też wracam do niego z uśmiechem na twarzy.

• **Twój trener – Mateusz Mirosław – mówił zaraz po igrzyskach, że masz jeden dzień odpoczynku i zaraz wracacie do treningów przed Mistrzostwami Świata w Moskwie.**

– Tak było. Podjęliśmy decyzję o starcie w Moskwie, więc wróciliśmy z Tokio, były dwa-trzy dni odpoczynku, żeby się przepakować i od razu wróciliśmy właśnie do takiego reżimu treningowego. Natomiast to było takie sześć tygodni, gdzie rzeczywiście podtrzymywaliśmy tę formę, więc to, co zbudowaliśmy w Tokio, udało nam się dowieźć do Moskwy. Tylko tak jak mówię, tam ten aspekt psychologiczny trochę zawiódł, ale będzie lepiej.

• **Co masz w planach na 2022 rok?**

– Na pewno takim głównym celem będą Mistrzostwa Europy, które odbędą się w Monachium i będą to Mistrzostwa Europy rozegrane przy okazji takich „multigames”, gdzie będzie też lekkoatletyka i inne dyscypliny, więc to będzie bardzo duża impreza. Tam szykujemy to, co zazwyczaj robię, czyli walkę o tytuł. Już nie obronę, ponieważ w 2020 roku straciłam tytuł mistrzyni Europy.

Podziękują kibicom

ŻUŻEL Najpierw spotkają się z kibicami i zrobią sobie z nimi pamiątkowe zdjęcie, a potem będzie czas na rozdawanie autografów. W środę o godz. 18 Motor Lublin organizuje oficjalne podsumowanie sezonu

– Przed CSK nasi zawodnicy powitają fanów czarnego sportu oraz zrobią sobie z nimi pamiątkowe zdjęcie, podsumowujące sezon 2021. Planujemy zrobić zdjęcie z największą ilością osób na jednym zdjęciu – chcemy pobić kolejne rekordy i pokazać, że #RAZEMTWORZYMOTOR! – zachęca klub w komunikacie wysłanym mediom.

Przypomnijmy, że w tym sezonie w PGE Ekstralidze zawodnicy Motoru Lublin odnieśli znaczny sukces. Zdobyli wicemistrzostwo Polski, zaledwie drugi raz w historii lubelskiego żużla (wcześniej ich poprzednicy dokonali tej sztuki w 1991 roku).

Najpierw o godz. 18 żuźlowcy i kibice spotkają się na placu Teatralnym pod Centrum Spotkania Kultur, a potem wszyscy przeniosą się do Lubelskiego Centrum Konferencyjnego. (KYKU)

Złoto i brąz dla Polski

ŻUŻEL Jakub Miśkowiak z Eltrox Włókniarza Częstochowa dołączył do grona Polaków, którzy triumfowali w Indywidualnych Mistrzostwach Świata Juniorów. W piątek, na torze w czeskich Pardubicach, oglądaliśmy również Wiktora Lamparta z Motoru Lublin, który wywalczył brąz

Do ostatniego biegu nie było wiadomo, kto stanie na najwyższym stopniu podium. W grze o złoto liczyli się Jakub Miśkowiak oraz Duńczyk Mads Hansen. Obaj przewodzili stawce, obaj znaleźli się w półfinale i obaj zmierzili się w decydującym wyścigu.

Polak świetnie ruszył ze startu, chociaż cały czas musiał oglądać się na swojego głównego rywala. Po czterech okrążeniach Duńczyk dał za wygraną. Ostatecznie Jakub Miśkowiak miał 19 punktów, a Mads Hansen 16.

Siódme miejsce w piątkowej rywalizacji, a trzecie w całym cyklu, zajął Wiktor Lampart z Motoru Lublin. Zawodnik uzbierał 9 punktów i zatrzymał się na półfinale.

W sumie Polacy mają na swoim koncie 37 medali IMŚJ: 15 złotych, 14 srebrnych i 8 brązowych.

(KYKU)

Stały na podium

RUGBY Na stadionie przy ul. Krasieńskiego rozegrany został I Turniej Mistrzostw Polski Kobiet 7 U16. Bardzo dobrą formę zaprezentowały gospodynie Amazonki KS Budowlani Lublin

To pierwsza takiej rangi impreza w kobiecym rugby w nowym sezonie. Do Lublina przyjechały cztery zespoły: Rugby Club Częstochowa, Budowlani Commercecon Łódź, Venol Atomówki Łódź oraz Błyskawice Rugby Rzeszów. Stawkę uzupełniły przedstawicielki gospodyń Amazonki KS Budowlani Lublin. System rozgrywek przewidywał grę każdy z każdym.

Lublinianki rozpoczęły od porażki 7:10 z Rugby Club Częstochowa. Przegrana była nieznaczna i nie wprowadziła miejscowych z koncentracji. Podopieczne trenera Roberta Ciechońskiego podjęły walkę z kolejnym przeciwnikiem Błyskawicami Rugby Rzeszów. Miejscowe podeszły bardzo poważnie do tego spotkania, co przełożyło się na wynik – 43:5. Było to jedno z dwóch najwyższych zwycięstw w turnieju. Wyżej od lublinianek wygrały jesz-



Amazonki KS Budowlani Lublin zajęły drugie miejsce w I Turnieju Mistrzostw Polski Kobiet 7 U16

FOT. AMAZONKI KS BUDOWLANI LUBLIN

cze rugbystki z Częstochowy. Tamtejszy Rugby Club pokonał rzeszowianki 49:0. Dwie kolejne wygrane Amazonki z Krasieńskiego odniosły nad drużynami z Łodzi: pokonały 21:19 KS Budowlanych Commercecon oraz 29:10 Venol Atomówki. Trzy zwycięstwa dały młodym lubliniankom drugie miejsce w turnieju. Lepsze,

z kompletem czterech wygranych, były tylko rugbystki z Częstochowy. – Jesteśmy zadowoleni z osiągniętego wyniku. Pamiętajmy, że nasz klub w rugby 7 i drużyna są bardzo młode, podobnie jak zawodniczek. Tak naprawdę dopiero rozpoczynamy przygodę z rugby, cały czas się rozwijamy. Zapraszamy do naszej dyscypliny chętne

dziewczyny, poczynawszy od rocznika 2009 w górę. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się już wystąpić w mistrzostwach Polski senierek – mówi Robert Ciechoński, trener Amazonek KS Budowlani Lublin.

Wyniki drużyny Amazonki KS Budowlani Lublin: Amazonki KS Budowlani Lublin – Rugby Club Częstochowa

7:10 * Błyskawice Rugby Rzeszów – Amazonki KS Budowlani Lublin 5:43 * Amazonki KS Budowlani Lublin – KS Budowlani Commercecon Łódź 21:19 * Venol Atomówki Łódź – Amazonki KS Budowlani Lublin 10:29.

Pozostałe wyniki lubelskiego turnieju: Venol Atomówki Łódź – Błyskawice Rugby Rzeszów 27:5 * KS Budowlani Commercecon Łódź – Venol Atomówki Łódź 17:10 * RC Częstochowa Błyskawice – Rugby Rzeszów 49:0 * KS Budowlani Commercecon Łódź – RC Częstochowa 10:24 * RC Częstochowa – Venol Atomówki Łódź 26:5 * Błyskawice Rugby Rzeszów – KS Budowlani Commercecon Łódź 5:30. **Kolejność końcowa turnieju w Lublinie:** 1. Rugby Club Częstochowa 2. Amazonki Budowlani Lublin 3. Budowlani Commercecon Łódź 4. Venol Atomówki Łódź 5. Błyskawice Rugby Rzeszów.

(GROM)

KARTKA Z KALENDARZA

1923powstały
Czechosłowackie Linie
Lotnicze**1927**premiera pierwszego
filmu dźwiękowego
„Śpiewak jazzbandu” w
reżyserii Alana Croslanda**1931**urodził się Riccardo
Giacconi, amerykański
fizyk i laureat Nagrody
Nobla w dziedzinie fizyki**1948**na Międzynarodowym
Salonie Samochodowym
w Paryżu
zaprezentowano
samochód Citroën 2CV**1955**oficjalnie zaprezentowano
samochód Citroën DS**1960**premiera filmu
„Spartakus” w reżyserii
Stanleya Kubricka. W roli
głównej: Kirk Douglas**1978**urodziła się Liu Yang,
chińska pilotka wojskowa,
pierwsza Chinka w
przestrzeni kosmicznej**1990**została wystrzelona
amerykańsko-europejska
sonda kosmiczna Ulysses**2000**w Warszawie oddano do
użytku Most
Świętokrzyski**2000**premiera 1. odcinka serialu
„CSI: Kryminalne zagadki
Las Vegas”**2445**km/h to prędkość
maksymalna rosyjskiego
samolotu myśliwskiego
MiG-29. Pierwszego
oblotu tej maszyny
dokonano 6 października
1977 roku

Głosy i piosenki

MUZYKA Już 12 listopada Dave Ghan i Soulsavers zabiorą słuchaczy w podróż z 12 piosenkami z różnych gatunków i epok

Na albumie „Komposter” znajduje się utwory między innymi Neila Younga, Boba Dylana, PJ Harvey, Charliego Chaplina, Cat Power i Marka Lanegana. Wszystkie utwory mają dla Dave’a głębokie znaczenie, czyniąc „Imposter” odzwierciedleniem jego drogi i historią opowiedzianą przez innych, ale przy pomocy własnego głosu.

„Kiedy słucham głosów i piosenek innych ludzi – co ważniejsze, sposobu, w jaki je śpiewają i interpretują słowa – czuję się jak w domu” – komentuje **DAVE GAHAN**. „Utożsamiam się z tym. Koi mnie to bardziej niż cokolwiek innego. Na

plycie nie ma ani jednego wykonawcy, który by mnie nie poruszył. (...) Wiem, że stworzyliśmy coś wyjątkowego i mam nadzieję, że inni to poczną, a album zabierze ich w małą podróż – zwłaszcza tych, którzy od lat kochają muzykę”.

Pierwszym przedsmakiem „Imposter” będzie singiel „Metal Heart”. Napisała go Chan Marshall (Cat Power) i wydana po raz pierwszy w 1998 roku, odnowiona wersja „Metal Heart” Dave’a i Soulsavers ukaże się już w piątek, 8 października.

W przeciwieństwie do poprzednich albumów Dave’a Gahana i Soulsavers, które były „transatlantyckimi”

współpracami, „Imposter” zostało nagrane na żywo z dziesięcioosobowym zespołem w słynnym Shangri-La Recording Studio w Malibu w listopadzie 2019. Pozwoliło to nie tylko na intymną współpracę, ale także na stworzenie przestrzeni, by tchnąć nowego ducha w wybrane utwory.

„Imposter”, także wyprodukowany przez Richa Machina i Dave’a Gahana, to ich trzeci album po docenionym przez krytyków „Angels & Ghosts” (2015) i pierwszym wydawnictwie „The Light the Dead See” (2012). Płyta zostanie wydana w formacie cyfrowym i fizycznym na całym świecie 12 listopada.

(ŹRÓDŁO: SONY MUSIC)



FOT. SONY MUSIC/SPENCER OSTRANDER

Dr Goodwin i jego szpital



DO ZOBACZENIA „Szpital New Amsterdam” to adaptacja książki „Twelve Patients: Life and Death at Bellevue Hospital” autorstwa Erica Manheimera. Fabuła serialu skupia się na dr Maksie Goodwinie, dyrektorsze medycznym tytułowego szpitala, któremu zależy, aby szpitalowi przywrócić dawną świetność.

Polska premiera trzeciego sezonu została zaplanowana na środę, 13 października, o godzinie 22 na kanale FOX.

Co czeka na widzów?

Czternaście nowych odcinków w bardzo dużym

stopniu opartych jest na stale trwającej sytuacji epidemicznej i walce z COVID-19. Ekipie Maksa Goodwina przyjdzie się zmagać ze skutkami fali zakażeń koronawirusem i to w jego najcięższym stadium. Na ich drodze stanie także wyzwanie ratowania życia jednego z bohaterów serialu. Rozłąka z bliskimi i izolacja, jakiej będą musieli się poddać pracownicy szpitala, nie będzie ułatwiać im życia.

Podobnie jak w poprzednich dwóch sezonach, nie zabraknie emocjonalnych wątków pokazujących siłę



FOT. FOX

przyjaźni, wsparcia, ale także nieustanną walkę Goodwina w naprawę systemu ochrony zdrowia.

Są też zmiany w obsadzie. Do grona lekarzy „Szpitala New Amsterdam” dołączy doktor Lyn Malvo (w tej roli Frances Turner). Będzie odpowiedzialna za oddział położniczy.

W serialu niezmiennie występują: Ryan Eggold jako dr Maks Goodwin, Freema Agyeman jako Dr Hana Sharpe, Janet Montgomery w roli Dr Laury Bloom, Jocko Simsas jako Dr Floyd Pearson oraz Tyler Labineas - Dr IggyFrome.

Encyklopedia muzyki

KONCERT Filharmonia Lubelska zaprasza na kolejną odsłonę cyklu „Encyklopedia muzyki”. W niedzielę, 10 października, o godzinie 11 będzie można odkryć twórczość Edwarda Griega.

Wydarzenie jest adresowane do słuchaczy wszystkich grup wiekowych: dzieci, młodzieży szkolnej, studentów oraz osób dorosłych.

Koncert wykona Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej pod batutą Dawida Jarzab z udziałem

CYKL FAMILIOWY FILHARMONII LUBELSKIEJ

ENCYKLOPEDIA MUZYKI!

Niedziela, 26 września, godz. 11.00
„NAJSŁYNIEJSZA SYMFONIA ŚWIATA”
ORKIESTRA SYMFONICZNA FILHARMONII LUBELSKIEJ

DAVID JARZAB
dyrygent i prowadzenie koncertu
PROGRAM
L. van Beethoven - V Symfonia c-moll, op. 67, cz. I

Niedziela, 10 października, godz. 11.00
„EDWARD GRIEG - CHOPIN PÓŁNOCY”
PIOTR TYMURA - fortepian
DAVID JARZAB
dyrygent i prowadzenie koncertu
PROGRAM
F. Chopin - II Koncert fortepianowy f-moll, op. 22, cz. I
E. Grieg - I Suita Peer Gynt

przewodnik dla niewtajemniczonych

11-letniego pianisty Piotra Tymury.

W programie koncertu znajdują się: II Koncert fortepianowy f-moll cz. I, op.

21 Fryderyka Chopina oraz I Suita „Peer Gynt”, op. 46 Edwarda Griega.

Bilety: od 15 do 30 zł.

DAD

Koncert Galowy Antonina Campi Opera Masterclass 2021

MUZYKA 14 października o godzinie 18 w Centrum Spotkania Kultur wystąpią uczestnicy kursów mistrzowskich Antonina Campi Opera Masterclass 2021.

Antonina Campi Opera Masterclass to wyjątkowe warsztaty i konsultacje wokalne prowadzone przez znakomitych mistrzów operowych. W tym roku są to m.in. Ewa Vesin, Miko-

łaj Zalasieński i Katarzyna Trylnik. Uczestnicy tego rocznych zajęć wystąpią w czwartkowy wieczór w Sali Operowej CSK. Podczas koncertu na scenie pojawią się także uczniowie klasy śpiewu Szkoły Muzycznej im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie. W programie znajdą się wybrane arie i pieśni operowe. Bezpłatne wejściówki do odbioru w kasie CSK

DAD